



DZIENNIK ŁÓDZKI

Oświadczenie rządu radzieckiego (Omówienie)

Rok XVIII

Łódź, czwartek 22 sierpnia 1963 roku

Nr 200 (5201)

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu ZSRR, które podkreśla na wstępie, że

od chwili podpisania w Moskwie przez rządy ZSRR, USA i Anglii układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, na wszystkich kontynentach odbywa się obecnie, jak gdyby referendum. Jego wyniki są już znane: narody całego świata zdecydowanie poparły ten układ.

Powszechne zaaprobowanie przez narody układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną ujawniło równocześnie, w jak żalosnej izolacji znaleźli się przeciwnicy tego układu. Nawet wśród tych, którzy początkowo stawali oponentem na samą wzmiankę o możliwości zaprzestania doświadczeń nuklearnych, znajdują się obecnie rządy i mężowie stanu, którzy zaczynają dostosowywać się do zmiennej sytuacji.

Natomiast przywódcy ChRL, zasłaniając się pseudorewolucyjnymi frazesami, w dalszym ciągu hojnie szafują oszczerstwami pod adresem układu, który jest wyrazem nadziei narodów. Rozumie się samo przez się — stwierdza oświadczenie rządu radzieckiego — że rząd ChRL, podobnie jak rząd każdego innego kraju, ma pełne prawo określenia swego stosunku — pozytywnego (Dalszy ciąg na str. 2)

Układ moskiewski przedłożony do ratyfikacji

Rada Ministrów ZSRR przedłożyła do ratyfikacji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR układ o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR rozpatrzyło wniosek Rady Ministrów ZSRR o ratyfikacji układu moskiewskiego i przekazało go do zaopiniowania komisjom spraw zagranicznych Rady Związku, Rady Narodowości, Rady Najwyższej ZSRR. (PAP).

63 państwa podpisały układ

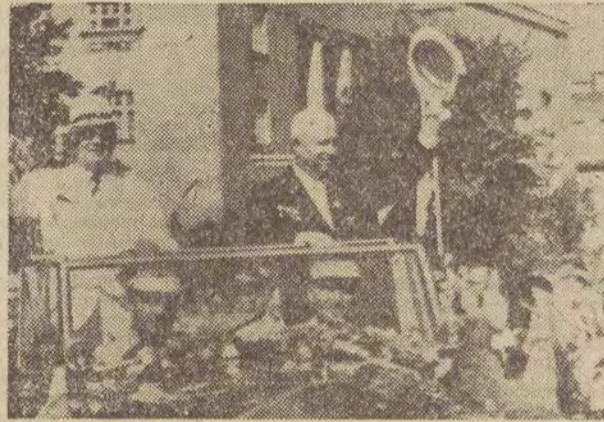
W środę 21 bm. podpisali w Moskwie układ o częściowym zakazie prób z bronią nuklearną: w imieniu Federacji Malajskiej, ambasador Kanady w ZSRR Arnold Smith i w imieniu Paragwaju, ambasador Brazylii w ZSRR, Vasco Leitao da Cunha.

We wtorek, przedstawiciel Kuwejtu, podpisał w Waszyngtonie układ o częściowym zakazie prób nuklearnych.

Kuwejt jest 63 krajem, który złożył podpis pod porozumieniem moskiewskim w stolicy USA. (PAP).

N. Chruszczow w gościnie u jugosłowiańskich robotników

W środę pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow był gościem robotników Fabryki Traktorów i Silników w Rakowicy na przedmieściach Belgradu. N. S. Chruszczowowi towarzyszył sekretarz KC Związku Komunistów Jugosławii, wiceprezydent republiki, A. Rankovic i inne oficjalne osobistości. Robotnicy entuzjastycznie powitali wysłannika narodu radzieckiego.



Przejazd N. S. Chruszczowa w towarzystwie J. Broz-Tito ulicami Belgradu. CAF — radiofoto

Józef Broz-Tito wygłosił przemówienie. (PAP)

Trzęsienie ziemi na Azorach

Silne wstrząsy sejsmiczne trwające 10 sekund zanotowano w środę rano na Wyspach Azorskich. Na wyspie Pico osunęła się ziemia w kilku miejscach w górzystym okręgu. Ofiar w ludziach nie było. (PAP)

Przeciwko francuskim próbom nuklearnym Projekt strefy bezaatomowej półkuli południowej

Chilijski podsekretarz stanu do spraw zagranicznych, Pedro Daza oświadczył we wtorek wieczorem, że Chile omawiać będzie wraz z rządami Australii oraz Nowej Zelandii sytuację, jaka powstała po ogłoszeniu przez Francję, iż zamierza przeprowadzić doświadczalne eksplozje nuklearne na Pacyfiku.

„Nasza Wyspa Wielkanocna — powiedział chilijski podsekretarz do spraw zagranicznych — znajduje się w odległości 1.700 km od miejsca planowanych doświadczeń”.

Jak wiadomo, Związek Radziecki, Australia, Nowa Zelandia oraz Samoa zachodnie zaprotęstowały przeciwko francuskim planom zbudowania ośrodka doświadczeń nuklearnych na Archipelagu Tuamotu. Ośrodek ten ma być gotowy w końcu przyszłego roku.

Rząd nowozelandzki zaaprobował w środę poprawkę zgłoszoną przez opozycję labourystowską żądającą rozpatrzenia „z jak największą żywołnością” petycji domagającej się ogłoszenia półkuli południowej strefą bezaatomową.

Petycja, którą podpisało ponad 80.000 osób, wzywa rząd do zawarcia porozumienia w sprawie utworzenia strefy bezaatomowej, między wszystkimi państwami, leżącymi na półkuli południowej.

Akcja ta podjęta została w związku z zamiarami Francji dokonania doświadczeń nuklearnych na Pacyfiku.

Nowozelandzka Federacja Pracujących przesyła 250.000 robotników podjęła decyzję ogłoszenia bojkotu importowanych towarów francuskich, jeżeli rząd de Gaulle'a upierać się będzie przy swoim zamiarze przeprowadzenia doświadczeń jądrowych na Atołu Muratea.

Przewodniczący federacji Skin ner oświadczył, iż wezwie do związków australijskich, do podjęcia analogicznej akcji. (PAP)

21 bm. — w 38 rocznicę śmierci Władysława Hibnera, Władysława Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego — bojowników KPP i KZMP — odbyła się w Warszawie uroczystość złożenia wieńców w miejscach ich rozstrzelania — na stokach Cytadeli tam żołnierze WP, weterani ruchu robotniczego i harcerze.

ŁUKÓW I ZAWIERCIE WYKONAŁY ROCZNY PLAN OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW ZBOŻ

Pierwsze dwa powiaty w kraju — Łuków w woj. lubelskim i Zawiercie — w katowickim zameldowały 21 bm. o wykonaniu planu skupu zbóż z dostaw obowiązkowych z tegorocznych zbiorów. Rolnicy pow. Łuków powtórzyli więc sukces z ub. roku, kiedy również pierwsi wywiązali się z obowiązków wobec państwa. Pow. Zawiercie także należał w zeszłym roku do „czołówek” krajowej pod tym względem. (PAP)

Głosy protestu w Europie przeciw mordercom z Madrytu

Wykonanie wyroków śmierci na dwóch antyfaszystowskich przeciwnikach reżimu frankistowskiego wywołało na całym świecie falę oburzenia i głosy protestu.

Działający w NRD komitet solidarności z narodem hiszpańskim ogłosił we wtorek oświadczenie protestujące przeciw temu zbrodnicemu aktowi, wzywając ludność NRD do przyłączenia się do protestu. Depesze protestacyjne do rządu frankistowskiego wysłał także prezydium Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB).

Przed ambasadą hiszpańską w Londynie odbyła się we wtorek wieczorem przeszło godzinna demonstracja, której uczestnicy nieśli transparenty z hasłami wyrażającymi protest przeciw zamordowaniu patriotów hiszpańskich.

Na znak protestu dokerzy portu w Genui postanowili do 31 sierpnia br. bojkotować wszystkie statki hiszpańskie zawijające do tego portu. Górnicy zagłębia Iglesias na Sardynii uczcili we wtorek 10 minutową przerwą w pracy pamięć ofiar reżimu frankistowskiego.

Szereg francuskich organizacji demokratycznych oraz orbi. (Dalszy ciąg na str. 2)

W. Tierieszkowa powróciła do Moskwy

W środę odbyła się w Pradze konferencja prasowa z pierwszą kosmonautką Walentyną Tierieszkową. Tierieszkowa i generał Kamanin odpowiadali na liczne pytania dziennikarzy czeskosłowackich i korespondentów zagranicznych.

Kosmonautka Walentyna Tierieszkowa po zakończeniu wizyty w Czechosłowacji 21 bm. powróciła do Moskwy.

Kosmonautka przebywała w CSRS na zaproszenie KC KPCz, prezydenta Antoniana Novotnego i rządu czeskosłowackiego. (PAP).

Prace nad planem 1964 r. w pełnym toku

Sierpień — mimo letniej kanikuly — jest okresem wyjątkowo intensywnej pracy nad planem gospodarczym na rok przyszły. Obecnie prace te skupiają się głównie w resortach, które otrzymały już projekty planów poszczególnych dziedzin i podległych jednostek.

Kolegia ministerstw rozpatruje i zatwierdza poszczególne rozdziały resortowych planów techniki, produkcji, inwestycji, eksportu. Komisja Planowania do 1 września powinna otrzymać plany z resortów i opracować do 1 listopada projekt NPG, który po uchwaleniu przez Radę Ministrów wejdzie pod obrady Sejmu. (PAP).

Przy NTU 303-04 Remonty

JUTRO, W PIĄTEK W GODZ. 14 — 15.30 PRZEZ TELEFON 303-04 ODPOWIADAC BĘDZIE

Leon Graczyk

dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budownictwa Komunalnego

GŁÓWNE TEMATY:

- Terminowość remontów budynków mieszkalnych
- Uwagi na temat jakości remontów
- Jak wygląda i na czym powinna polegać współpraca z komitetem domowym?
- Zabezpieczenie i nadzór nad materiałami budowlanymi
- Mieszkania zastępcze na okres remontu
- Które domy będą remontowane jeszcze w bieżącym roku?

Szywane stanowisko rządu de Gaulle'a

Pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a odbyło się w środę w Pałacu Elizejskim posiedzenie francuskiej rady ministrów. Z pierwszych rezultatów wynika, że rząd gaullistowski utrzymuje swe sztywne stanowisko w sprawie rozbrojenia. W odpowiedzi na pytanie jednego z dziennikarzy minister informacji Peyrefitte oświadczył bowiem, że „warunki w sprawie ewentualnej inicjatywy francuskiej w dziedzinie rozbrojenia atomowego nie są chwilowo spełnione”.

Dymisja rządu boliwijskiego

Jak donoszą z La Paz, wszyscy członkowie rządu boliwijskiego złożyli w środę dymisję na ręce prezydenta republiki. (PAP).

Goście z Iwanowa — w Łodzi

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła do Łodzi delegacja zaprzyjaźnionego miasta radzieckiego — Iwanowa.

W skład delegacji wchodzi: I. L. Garalik — kier. Wydziału Organizacyjnego Obwodowego Komitetu KPZR — przewodniczący delegacji, W. I. Dubrowski — sekretarz Komitetu Dzielnicowego KPZR w dzielnicy Frunze, kandydat nauk A. J. Izmiestiewa — rektor Instytutu Włóknienniczo-

go, A. L. Wiatkin — naczelny dyrektor Kombinatu Włóknienniczego i I. A. Masiejew — zastępca majstra z fabryki im. Kirowa.

Dzisiaj goście po zwiedzeniu miasta spotkają się z kierownictwem KŁ PZPR i Prezydium RN m. Łodzi. Następnie zwiedzą Zakłady Dziewiarskie „Olimpia”, w godzinach popołudniowych zaś spotkają się z kierownikami KD PZPR — Polesia i Śródmieścia. (asl)

Rząd radziecki odrzuca oświadczenie Bonn

Jak podaje Agencja TASS, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR Wasilij Kuźniecowa, przyjął w środę charge d'affaires ambasady NRF w Moskwie Guenthera Scholla na jego prośbę. Przedstawiciel ambasady zakomunikował, iż otrzymał polecenie wręczenia tekstu oświadczenia rządu NRF, złożonego w związku z podpisaniem przez NRF układu o zakazie doświadczeń z bronią atomową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Oświadczenie to nie zostało przez Kuźniecowa przyjęte, ponieważ zawiera ono bezpodstawnie pretensje rządu NRF do występowania „w imieniu całych Niemiec”.

basady NRF w Moskwie Guenthera Scholla na jego prośbę. Przedstawiciel ambasady zakomunikował, iż otrzymał polecenie wręczenia tekstu oświadczenia rządu NRF, złożonego w związku z podpisaniem przez NRF układu o zakazie doświadczeń z bronią atomową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Z ostatniej chwili Katastrofa kolejowa pod Piotrkowem

W środę, kilka minut po godzinie 23, w miejscowości Baby pod Piotrkowem, pociąg pospieszny relacji Warszawa — Zakopane nr 1305, wykołosił się z nie znanych dotychczas powodów.

Cztery wagony oraz brankard stoczyły się do rowu przy torowisku. Są ranni. Z Łodzi, Piotrkowa i Częstochowy karetki pogotowia pośpieszyły na ratunek. Około godziny 24 akcja ratunkowa była w pełnym toku.

Napięta sytuacja na granicy syryjsko-izraelskiej

Po wtorkowych starciach noc z wtorku na środę upłynęła na granicy syryjsko-izraelskiej względnie spokojnie. Wojska syryjskie i izraelskie fortyfikowały swe pozycje.

Dowódca korpusu obserwatorów ONZ general Odd Bull zaproponował obu stronom przyjęcie obecności obserwatorów narodów zjednoczonych wzdłuż granicy w pasie szerokości 10-kilometrów.

MOSKWA

W środę w podmoskiewskiej miejscowości Dubna rozpoczęła się międzynarodowa konferencja do spraw akceleratorów — wielkich energii. Uczestnikami konferencji są wybitni uczeni spośród 20 krajów, w tym z ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji, Polski, Bułgarii i Szwajcarii.

PARYŻ

Stała Rada NATO zebrała się 21 bm. w Paryżu i — jak podają agencje zachodnie — powołując się na poinformowane źródła — przedyskutowała propozycje oraz środki zmierzające do zapobieżenia atakowi znieścacka.

KAIR

We wtorek przed trybunałem wojskowym w Ankarze zakończył się proces sądowy w sprawie — przeciw — 1.459

Dalekopisem z kilku stolic

Wobec napiętej sytuacji na granicy syryjsko-izraelskiej, w dniu 20 i 21 maja br. Wyrok ogłoszony będzie 11 września br. kadetom, którzy zamieszani byli w zbrojne wystąpienie przeciw władzom tureckim w dniach 20 i 21 maja br. Wyrok ogłoszony będzie 11 września br.

WASZYNGTON

Dr Harold Brown, dyrektor wydziału badań naukowych i inżynierii, składając oświadczenie przed senacką komisją spraw zagranicznych poparł moskiewski układ o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Dr Brown oświad-

czył, że jego zdaniem, układ powinien być ratyfikowany przez senat USA. (PAP)

BAGDAD

Radio Bagdad podało w środę rano, iż irackie siły zbrojne powściąwione zostały w stan alarmu, aby mogły udzielić bezpośredniej pomocy Syrii „w wypadku agresji ze strony Izraela”.

ALGIER

Agencja AFP podaje z Algieru, że we wtorek wieczorem przybyła do tego miasta 30-osobowa delegacja ekspertów jugosłowiańskich — lekarzy, agronomów i inżynierów. Grupa ta działa w ramach jugosłowiańsko-algierskiego układu o pomocy technicznej. (PAP)

SOFIA

We wtorek przed trybunałem wojskowym w Ankarze zakończył się proces sądowy w sprawie — przeciw — 1.459

Z kraju

W ROCZNICĘ ŚMIERCI HIBNERA, KNEWSKIEGO I RUTKOWSKIEGO

21 bm. — w 38 rocznicę śmierci Władysława Hibnera, Władysława Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego — bojowników KPP i KZMP — odbyła się w Warszawie uroczystość złożenia wieńców w miejscach ich rozstrzelania — na stokach Cytadeli tam żołnierze WP, weterani ruchu robotniczego i harcerze.

ŁUKÓW I ZAWIERCIE WYKONAŁY ROCZNY PLAN OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW ZBOŻ

Pierwsze dwa powiaty w kraju — Łuków w woj. lubelskim i Zawiercie — w katowickim zameldowały 21 bm. o wykonaniu planu skupu zbóż z dostaw obowiązkowych z tegorocznych zbiorów. Rolnicy pow. Łuków powtórzyli więc sukces z ub. roku, kiedy również pierwsi wywiązali się z obowiązków wobec państwa. Pow. Zawiercie także należał w zeszłym roku do „czołówek” krajowej pod tym względem. (PAP)

Oświadczenie rządu radzieckiego

(Dokończenie ze str. 1)

negocjacji czy negatywnego — wobec układu. Jednakże, jeśli się nie miało jakichś szczególnych celów, być może nawet nie związanych bezpośrednio z omawianym układem, to wystarczałoby po prostu odmówić złożenia podpisu. Ale przywódcy chińscy pragną wykorzystać podpisanie układu do tego, by za pomocą wymysłów i niegodnych chwytów spróbować narzucić innym krajom swe awanturnicze stanowisko wobec kluczowych zagadnień wojny i pokoju. Tym właśnie można wytłumaczyć fakt, że w dniu 15 sierpnia Pekin rzucił kolejną porcję oszczerstw pod adresem układu i pod adresem polityki zagranicznej ZSRR — tym razem w formie oświadczenia rzecznika rządu ChRL. Jeśli oświadczenie chińskie dowodzi czegośkolwiek, to tylko tego, że rząd ChRL swym ustosunkowaniem się do układu o zakazie doświadczeń nuklearnych nie tylko znalazł się obecnie w jednym rzędzie z najbardziej agresywnymi kolumnami mocarstw imperialistycznych, lecz odgrywa także rolę prawoskrzydłowego oddziału amerykańskich „wściekłych”, odwetowców zachodnoniemieckich i francuskich ekstremistów.

Podobnie jak poprzednie, nowe oświadczenie chińskie jest świadectwem tego, że kierownictwo ChRL jedynie w słowach zgadza się z zaproponowaną przez międzynarodowy ruch komunistyczny na naradach partii komunistycznych i robotniczych w latach 1957 i 1960, linią pokojowego współistnienia, z pogodzenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju między narodami, a w praktyce sabotuje wysiłki zmierzające do wcielenia w życie tego wspólnego kursu krajów wspólnoty socjalistycznej oraz światowego ruchu komunistycznego.

Ze względu na charakter oszczerzy i wrogiej wobec Związku Radzieckiego oba oświadczenia rządu ChRL nie zostały przyjęte przez ambasade ZSRR w ChRL w celu przekazania ich rządowi radzieckiemu, lecz zostały zwrócone nadawcy — rządowi ChRL.

Wskazując na bezpodstawność poszczególnych tez oświadczenia rządu ChRL, rząd radziecki pisze:

Przywódcy chińscy na przykład znów twierdzą, jakoby w wyniku zawarcia układu o zakazie prób z bronią nuklearną „niebezpieczeństwo wojny zwiększyło się”. Według nich kontynuowanie i rozszerzanie prób z bronią nuklearną, tworzenie coraz bardziej niszczycielskich jej typów, powstanie sytuacji, w której broń ta rozpełza się po całym świecie i jutro zaczęłyby ją produkować odwetowcy zachodnoniemieccy, a pojutrze być może kilka czangkajszko-wiska, pomogłoby w sprawie utrwalenia pokoju.

Oświadczenie rządu radzieckiego polemizuje następująco z „argumentem” przywódców ChRL, że układ nie zabrania Stanom Zjednoczonym dokonywania podziemnych prób nuklearnych, zwiększania zasobów broni nuklearnej.

Oświadczenie przypomina, że również przed podpisaniem układu, ręce USA nie były pod tym względem związane i że układ nie zabrania także Związkowi Radzieckiemu, jeśli zajdzie taka konieczność, dokonywania podziemnych prób jądrowych, zwiększania zasobów swej broni nuklearnej, jak również użycia tej broni przeciwko imperialistycznym agresorom, jeśli oni w przyszłości szaleństwa rozpętają wojnę.

Kierownicy rządu ChRL usiłują wykazać — czytamy dalej w oświadczeniu — że jeśli rząd radziecki poprzednio zajmował jakies stanowisko w sprawie zakazu prób z bronią jądrową, a później zajął inne stanowisko, to jest to jakimś śmiertelnym grzechem i niemal że zdradą.

Rzeczywiście — przyznaje oświadczenie rządu ZSRR — stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową nie było skostniałe. Dostosowywało się ono do zmian w układzie sił na arenie międzynarodowej, do sukcesów w umocnieniu zdolności obrony ZSRR i wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej i uwzględniało całokształt tego, co przyjęto określać realiami ery atomowej.

Oświadczenie stwierdza, że podpisanie układu o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych było krokiem odpowiadającym pragnieniom światowej opinii publicznej, było podjętym troską o zdrowie narodu radzieckiego, o zdrowie wszystkich innych narodów, w tym również narodu chińskiego. Rzecz jasna, — stwierdza oświadczenie — że rząd radziecki i teraz nie rezygnuje z wysiłków w walce o zakaz również dokonywanych pod ziemią doświadczeń z bronią nuklearną.

Rząd radziecki — czytamy dalej — zwracał już uwagę rządu ChRL, na tę prostą prawdę, że życie nie stoi w miejscu, że nauka i technika rozwijają się dynamicznie i że to co było nie do przyjęcia jeszcze wczoraj, może się okazać dziś czymś pożytecznym. Wchodzi tu w grę pewne czynniki materialne o wielkim znaczeniu, związane z doniosłymi, poważnymi posunięciami rządu radzieckiego w dziedzinie wzmożenia zdolności obronnej ZSRR, bezpieczeństwa wszystkich krajów socjalistycznych, posunięcia te, do których należą także doświadczenia z bronią nuklearną najnowszego typu, w tym również z najpotężniejszym rodzajem broni z istniejących na świecie — zapewnili w sposób niezawodny bezpieczeństwo wspólnoty socjalistycznej. Dysponujemy teraz wszystkimi niezbędnymi danymi, aby nadal utrzymywać nasz potencjał obronny na należytym poziomie, jakiego wymaga lub będzie mogła wymagać sytuacja.

Oczywiście, nie możemy obecnie podać do wiadomości publicznej takich spraw, jak konkretne rezultaty doświadczeń z bronią jądrową, które przeprowadzaliśmy w latach 1961-1962. Byłoby to sprzeczne z interesami bezpieczeństwa Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych, w tym również z interesami bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej.

Stanowisko rządu radzieckiego odnośnie zagadnienia zakazu doświadczeń z bronią jądrową — podkreśla się w oświadczeniu rządu ZSRR — spotyka się z pełnym zrozumieniem i poparciem innych krajów socjalistycznych, wszystkich milujących pokój państw i narodów. Siła naszego stanowiska tkwi w jego życiowości, w tym, że odpowiada ono w pełni żywotnym interesom narodów, w jego realistyczności w uwzględnianiu zmian, jakie zaszły w ostatnich latach i zachodzą obecnie na arenie międzynarodowej.

Jest godne ubolewania, że

w Pekinie nie tylko nie zdają sobie sprawy z tych zmian, które kształtują oblicze dzisiejszego świata, lecz także uważają za szczyt mądrości państwowej bezapelacyjne kierowanie się w polityce zastępyłymi dogmatami i przeciwstawianie martwej litery żywej rzeczywistości. Na tym polega główny błąd polityki przywódców chińskich, szczególnie w sprawach dotyczących zakazu doświadczeń z bronią jądrową.

Zwiększenie liczby państw nuklearnych o jeden lub kilka krajów socjalistycznych nie zmieniłoby w sposób istotny zdolności obronnej obywateli socjalistycznych, jeśli oczywiście, traktować go jako jednolitą całość. Natomiast uzyskanie broni jądrowej choćby przez jedno więcej państwo kapitalistyczne zwiększa niebezpieczeństwo wojny nuklearnej.

Nie mniejszą naiwnością byłoby sądzić, że inną politykę można prowadzić na Zachodzie a inną na Wschodzie, jedną ręką prowadzić walkę przeciwko wyposażeniu Niemiec zachodnich w broń jądrową, przeciwko rozprzestrzenianiu się broni jądrowej na świecie, a drugą ręką przekazywać taką broń Chinom.

Gdyby kraje socjalistyczne poszły tą drogą — na którą uporczywie pchają je przywódcy chińscy — to zachodnie mocarstwa jądrowe ponad wszelką wątpliwość odpowiedzialny byłby samymi. Tylko ludzie, którym gwałtowna chęć uzyskania broni jądrowej dla własnego domu zasłania oczy, mogą tego nie widzieć i nie rozumieć.

Stanowisko rządu ChRL wyrażone w oświadczeniu z 15 sierpnia można zrozumieć tylko w ten sposób, iż dla przywódców chińskich nie jest ważne, jak przedstawia się będzie sprawa rozprzestrzeniania się broni jądrowej wśród państw kapitalistycznych, lecz chodzi im tylko o to, by mogli sami przekonać nie namacalnie coż to jest takiego ta bomba jądrowa.

Trzeba przyznać, że Chińska Republika Ludowa, znajdując się na określonym etapie swego rozwoju gospodarczego i rozporządzając określonym potencjałem ekonomicznym, nie jest na razie przygotowana do produkcji dużych ilości broni jądrowej. Gdyby ChRL sporządziła nawet dwie — trzy bomby, to i tak dla niej nie rozwijałoby to sprawy, natomiast ogromnie nadwyrężyłoby ekonomię ChRL. Chińska Republika Ludowa może obecnie oprzeć się na tych środkach obrony, które stworzył swą pracą naród radziecki i które niezawodnie służą celom obrony państw wspólnoty socjalistycznej.

Nie można pominąć — czytamy dalej w oświadczeniu — jeszcze jednej okoliczności, a mianowicie: rząd ChRL ignorując swój obowiązek szlachetny, nadużywając poufności charakteru stosunków między krajami socjalistycznymi wkroczył na drogę ogłoszenia poufnych dokumentów i wiadomości, które dotyczą dziedziny obrony krajów wspólnoty socjalistycznej, przy czym podaje fakty tendencyjne w postaci wypaczonej. Rzecz zrozumiała, że rząd radziecki nie pozwolił sobie, by wkroczyć na tę samą drogę ujawniania wiadomości dotyczących obrony krajów socjalistycznych. Rząd radziecki zmuszony jest oświadczyć, że po takich posunięciach rządu ChRL nikt chyba nie uwierzy w szczerść jego zapewnień i nie powierzy mu wiadomości mających znaczenie obronne. Rzecz zrozumiała, że rząd radziecki wycofał się w tej sprawie.

W oświadczeniach przywódców chińskich coraz wyraźniej ujawnia się tendencja przemawiania w imieniu narodów niemal że całego świata, w tym również w imieniu narodów innych krajów socjalistycznych, a także młodych narodowych państw Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej.

Przywódcy chińscy uważają po prostu, że mogą mówić wszystko, co im przyjdzie do głowy i podawać głos Pekinu, jako głos Warszawy, Berlina, Ulan-Bator czy też stolic innych krajów socjalistycznych. Nawigując do znajdującej odzierżenie w wypowiedziach dygnitarzy chińskich tezy, że jeśli nawet zginie połowa ludzkości, jeśli zginie 300 milionów Chińczyków — nie ma to znaczenia, że to imperializm zostanie stary z

powierzchni ziemi i na jego gruzach ci, którzy ocaleją w szybkim tempie ponoc stworzą tysiącokrotnie wyższą cywilizację — oświadczenie podkreśla: żaden komunist-leninowiec nie może nie żywić uczucia wstrętu wobec takiego nastawienia do problemu wojny nuklearnej.

Oświadczenie rządu radzieckiego stwierdza, że koncepcja, że droga do zwycięstwa pracy nad kapitałem prowadzi poprzez światową wojnę nuklearną i że warto złożyć w ofierze połowę ludności ku li ziemskiej w imię tego, aby na trupach i gruzach zbudować wyższą cywilizację — nie ma nic wspólnego z nauką marksistowsko-leninowską.

Leninowski Komitet Centralny naszej partii, rząd radziecki uważają — podkreśla oświadczenie — że ich obowiązek wobec narodu radzieckiego polega przede wszystkim na tym, aby zapewnić warunki trwałego pokoju dla realizacji gigantycznych planów prowadzących szerokim frontem budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju. Działalność Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej podporządkowana jest zadaniu niedopuszczenia do rozpadnięcia przez imperialistów światowej wojny nuklearnej. Uważamy to również za nasz międzynarodowobowiązkowy obowiązek wobec mas pracujących całego świata.

Przywódcy ChRL usiłują przedstawić sprawę tak, że ich oświadczenia mające na celu niczym nie maskowaną ingerencję w sprawy wewnętrzne innych krajów socjalistycznych, zwłaszcza Związku Radzieckiego, podjętą w imię „międzynarodowego obowiązku proletariackiego”.

Gdyby każdy rząd, któremu strzeli do głowy, zaczął uważać, że to on, a nie rząd tego czy innego kraju wyraża wolę narodu danego kraju, to w stosunkach międzynarodowych zapanowałby chaos i rozbroj.

Przywódcy chińscy usiłują przedstawić sprawę tak — czytamy dalej w oświadczeniu — że przemawiają oni rzekomo również w imieniu „wielkich” narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, że są czymś w rodzaju ich tuby.

Od apeli przywódców ChRL traci na kilometr demagogia i awanturnictwo. Chęć oni narzucić narodom Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej myśl, że układ o zakazie doświadczeń nuklearnych i inne posunięcia mające na celu złagodzenie napięcia międzynarodowego przekładają rzekomo w rozwijaniu ich walki narodowo-wyzwoleńczej. Podobne rozumowanie jest oszustwem. Wiązanie losów ruchu narodowo-wyzwoleńczego z zastraszaniem napięcia międzynarodowego, z popychaniem ludzkości ku termojądrowej wojnie światowej, jak to czynią przywódcy ChRL, jest równoznaczne z obcywaniem narodom wolności po śmierci.

Najlepszym dowodem tego, iż stanowisko przywódców ChRL nie da się pogodzić z interesami tych narodów, jest fakt, że mimo ich ataku na układ o zakazie doświadczeń nuklearnych, państwa Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej jedno po drugim przystępują do tego układu. Jakoś nie słychać natomiast ze strony tych państw aprobatory dla linii postępowania rządu ChRL.

Rząd radziecki — stwierdza w zakończeniu oświadczenia — będzie również nadal poświęcał wszystkie swe siły umocnieniu jedności krajów światowego systemu socjalistycznego i będzie na fundamencie granitowej zwartości państw socjalistycznych, na fundamencie wspólnej walki o zapobieżenie niebezpieczeństwu światowej wojny nuklearnej, o pokojowe współistnienie, o niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm — walczyć o triumf pokoju na całym świecie.

Rząd radziecki nie rezygnuje z nadziei, że przywódcy ChRL raz jeszcze rozważą wszystkie następstwa swej dzisiejszej polityki sprzecznej z interesami zwartości krajów socjalistycznych oraz z interesami pokoju i zwróca swe wysiłki ku temu, by Chińska Republika Ludowa znów zajęła swe miejsce w szeregach państw prowadzących nie stając na drodze do zapobieżenia wojnie termojądrowej, o pokojowe współistnienie, o wolność i niezależność narodów.

USA nie poniechały planu agresji na Kubę

19 sierpnia kontrewolucjoniści kubańscy dokonali nowej dywersji przeciwko Kubie. Była to już trzecia tego rodzaju akcja w ciągu 72 godzin. Dywersanci podpłynęli łodziami desantowymi do miejscowości Santa Lucia w prowincji Pinar del Rio i otworzyli ogień z broni maszynowej i rusznic przeciwpancernych.

Celem akcji miało być zniszczenie fabryki chemicznej „Sulfometales”. Dzięki jednak energicznej akcji milicji ludowej, kontrewolucjonistom nie udało się zrealizować zamierzonego zadania.

W związku z tymi dywersyjami działaniami rewolucyjny rząd Republiki Kubańskiej opublikował oświadczenie, stwierdzając, że całkowita odpowiedzialność za te poczynania spada na rząd Stanów Zjednoczonych.

Piracki napad — stwierdza m. in. oświadczenie — potwierdza jeszcze raz, że wprowadzany jest obecnie w życie plan agresji na Kubę, o którym nieraz wspominała prasa amerykańska oraz kongresmani i wielu współpracowników imperialistycznego rządu Stanów Zjednoczonych.

Piracki napad — stwierdza m. in. oświadczenie — potwierdza jeszcze raz, że wprowadzany jest obecnie w życie plan agresji na Kubę, o którym nieraz wspominała prasa amerykańska oraz kongresmani i wielu współpracowników imperialistycznego rządu Stanów Zjednoczonych. (PAP).

E. Pszczółkowski ambasadorem w ZSRR

Rada Państwa mianowała Edmunda Pszczółkowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, odwołując z tego stanowiska Bolesława Jaszczuka w związku z jego wyborem na stanowisko sekretarza KC PZPR. (PAP)

Głodówka Budłafa

Według uzyskanych przez korespondenta Agencji France Presse informacji, były wicepremier tymczasowego rządu Republiki Algierskiej Budłafa donosi w liście przekazanym żonie, że postanowił wraz z trzema towarzyszami rozpocząć głodówkę na czas nieokreślony. Głodówka ma trwać aż do ich uwolnienia. (PAP)

Podróż Dehlera po ZSRR

Przebywający w Związku Radzieckim na zaproszenie przewodniczącego Rady Związków, Rady Najwyższej ZSRR, Iwana Spiridonowa, wicepremier Bundestagu NRF dr Thomas Dehler opuścił w środę Moskwę udając się do Uzbekistanu. Gość z NRF odwiedzi również czarnomorskie wybrzeże Kaukazu, Ukrainę i Leningrad. (PAP).

Z posiedzenia KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 21 bm. rozpatrzył plan zaopatrzenia w węgiel i paliwa w IV kwartale br. i ustalił środki zmierzające do zastosowania oszczędności w zużyciu paliw i energii w zakładach przemysłowych i transporcie.

Ustalono operatywny plan przewozu ładunków kolejami normalnotorowymi na IV kwartał br. i na I kwartał 1964 r. oraz środki niezbędne do wykonania tego planu.

Komitet Ekonomiczny rozpatrzył przedstawiony przez ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych projekt przeprowadzenia w niektórych przedsiębiorstwach budowlanych zmian w zakresie zasad planowania, finansowania i rozliczeń w budownictwie mieszkaniowym oraz ustalił wyłączenie i środki dla przeprowadzenia tego przedsięwzięcia. (PAP)

Głosy protestu

(Dokończenie ze str. 1) Organizacja związkowych zaprotęstowała przeciw wykonaniu wyroku śmierci, wyrażając solidarność z walką narodu hiszpańskiego.

Organ FPK „Humanite” zamieszcza w swoim nr 1000 „krew w żyłach” opis śmierci dwóch młodych antyfaszystów hiszpańskich. Zamordowani oni zostali przez uduszenie w straszliwych męczarniach w średniowiecznym narzędziu tortur. Ten rodzaj egzekucji stosowany w Hiszpanii generala Franco tylko wobec przestępców kryminalnych najgorszego rzędu, stał się udziałem młodych, niewinnych ludzi Francisco Gata i Joaquin Martinez.

„Narzędzie tortur (le Garrot) składa się z dwóch ciężkich żelaznych obroży połączonych śrubami. Kat przykręca je z wolna, milimetr po milimetrze, powodując powolną śmierć — pisze „Humanite”. Śmiertelna tortura każdego ze skazanych trwała około pół godziny.”

Demonstracje Murzynów w Birmingham

20 sierpnia w mieście Birmingham (stan Alabama) doszło do demonstracji Murzynów, którzy protestowali przeciwko rzuceniu bomby do mieszkania jednego z miejscowych murzyńskich adwokatów.

Policja usiłowała rozpedzić demonstrantów strzelając w powietrze. Murzyni rozeszli się dopiero po ogłoszeniu przez jednego z swych przywódców pastora Kinga, do zachowania spokoju. Do Birmingham skierowano znaczne posiłki policyjne. (PAP)

Stan oblężenia w Wietnamie pld.

Radio Sajgon podało w środę rano, iż rząd południowego Wietnamu ogłosił stan oblężenia na terytorium całego kraju. W nocy z wtorku na stronę doszło w Sajgonie do starć między

policją a buddystami. Walki toczyły się w pobliżu głównej pagody miasta — Xa Loi. Policji udało się zająć pagodę.

Według doniesień z Wietnamu południowego utrzymuje się tam niejasna sytuacja. Przy czynnej ostrej napięciu są nowe wystąpienia buddystów protestujących przeciwko dyskryminacji religijnej i represjom władz ngodinhdiemowskich.

Reżim Ngo Dinh Diema nakazał policji zajęcie pagody Xa Loi po zorganizowaniu przez 10.000 buddystów strajku głodowego. Agencje prasowe podały iż armia południowo-wietnamska zajęła również pagodę w mieście Hue, położonym w odległości 600 km na północ od Sajgonu. Podczas zajmowania pagody Tu Dam w Hue doszło do starć z buddystami.

Już 7 dni przebywają pod ziemią

Już siódmy dzień trwa akcja ratunkowa w kopalni Hazleton (stan Pensylwania), której celem jest wydobyć trzech górników zasypanych w wyniku zawalenia chodnika w ubiegły wtorek. Ekipy ratunkowe drążą obecnie kanał o szerokości 60 cm, którym następnie będą starali się umożliwić odcygnięciu górnikom wydostanie na powierzchnię ziemi. (PAP)

Po napadzie na pociąg Londyn — Glasgow

Policja odnalazła kwotę 30 tys. funtów szterlingów w banknocie furtki pociągowej ukrytej w znalezionej we wtorek samonadającej przyczepie mieszkalnej porzuconej w pobliżu Dorning. W ten sposób odzyskano dotychczas ogółem ponad 273 tys. funtów z 2,5 miliona funtów zrabowanych podczas napadu. Policja poszukuje obecnie nabywców przyczepy — kobiety i mężczyzny — którzy zakupili ją 11 sierpnia placąc banknotami pięciofuntowymi.

Srodowy „Daily Herald” donosi na pierwszej stronie, że pewien osobnik ze świata przestępczego zradził Scotland Yardowi wszystkie szczegóły napadu na pociąg oraz wymienił nazwiska 31 osób — w tym także przywódców — które dokonały napadu.

Oparając się na tych informacjach Scotland Yard przeprowadził w nocy z wtorku na środę szereg rewizji. „Daily Herald” podaje, że lupem podzieliło się 31 osób oraz że około 250 tys. funtów zostało prawdopodobnie wysłane do Szwajcarii. (PAP)

W dniu 21 sierpnia br. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54 najukochańszy mąż i ojciec
S. † P.
Janusz Kozłowski
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 23 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
ZONA, SYNOWIE, BRACIA, WNUCZKA I RODZINA

Dnia 19 sierpnia 1963 roku zginął śmiercią tragiczną w dziewiętnastej wiośnie życia nasz najukochańszy, najdroższy, jedyny syn i brat
S. † P.
Włodzimierz Rembowski
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 23 sierpnia br., o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Piorkowskiej 24 na Stary Cmentarz rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pozostają w nielutym smutku
RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

Dnia 19 sierpnia 1963 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 68
S. † P.
Kazimierz Śmiałkowski
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 22 sierpnia br., o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
ZONA, BRAT, BRATOWA I RODZINA

Konflikty, które uczą

DO ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZW. ZAW. PRAC. PRZEM. WŁÓK. ODZIEŻ. I SKORZ. W ŁODZI DOTARŁA SKARGA WŁAŚCIWIE NAZWAC BY JĄ TRZEBA RACZEJ SYGNALIEM, PONIEWAŻ NIE POKRZYWDZIENI JA WNIESIŁ, A BAWIACY PRZYPADKIEM W SKARŻYSKU JEDEN Z PRACOWNIKÓW INSTANCJI ZWIĄZKOWEJ, DYREKCJA FABRYKI, W KTOREJ WYDARZYŁ SIĘ INCYDENT, OKREŚLIŁA GO JAK NAJBARDZIEJ PRYNCYPIALNIE, STOSUJĄC WOBEC WINNYCH NAJWYŻSZE SANKCJE, T.J. USUNIĘCIE Z PRACY.

Zarządu Głównego Zw. Włóknarzy przytoczyli ten przykład (interweniując rzecz jasna w sprawie niesłusznego zwolnienia z pracy), oraz przypomnieli, że tego rodzaju zarządzanie zakładem - najłatwiejszym, ale za to wysokim kosztem - cechuje nie tylko dyrekcje zakładów w Skarżysku.

ponadplanowych etatach. W świetle badań przeprowadzonych przez Ośrodek Normowania MPL okazało się, że gdyby w przemyśle obuwniczym zmniejszyć tylko o połowę marnotrawstwo czasu, otrzymano by wzrost wydajności o 5 proc., co pomysłnie rozwiązałoby różne problemy tej branży.

Jak wynika z wstępnych kontroli dokonanych w I półroczu w zakładach przemysłu lekkiego, w około 20 proc. przedsiębiorstw występują różnego rodzaju nieprawidłowości zniekształcające wskaźniki zatrudnienia i funduszu plac. W większości przyczyną tego są zaniedbania, marnotrawstwo czasu roboczego, rozluźnienie dyscypliny pracy, co - rzecz jasna - nie pozostaje bez wpływu na końcowy efekt pracy przedsiębiorstw. Na ostatniej naradzie, jaka w związku z uchwałą Rady Ministrów i CRZZ na temat kontroli wydajności pracy, zatrudnienia i funduszu plac odbyła się w Komitecie Łódzkim PZPR, przytaczano konkretne fakty wskazujące na rozluźnienie dyscypliny finansowej w niektórych fabrykach. Mówił też o tym wiceminister MPL W. Kakietek wskazując na lekceważenie przez administrację zakładową podstawowych nierządno przepisów regulaminowych. Są takie zakłady w przemyśle obuwniczym, w których (w pewnych oddziałach), wykorzystanie faktycznego czasu roboczego nie przekracza 50 proc. Przykładów tego typu nie brak i w innych branżach. W ZPB im. Westerplatte nie wykorzystano czasu pracy w r. 1981 wyniósł 18,4 proc., zaś w r. 1982 - już 34,2 proc. Jeżeli odliczymy nawet od tego 7,11 proc. czasu pochłoniętego przez absencje chorobową, to i tak liczba godzin zmarnowanych i straconych dla produkcji okaże się olbrzymia. Obliczono też, że gdyby racjonalnie gospodarować istniejącymi w zakładach rezerwami, starczyłoby aż nadto środków dla pełnego i terminowego wykonywania zadań produkcyjnych, bez potrzeby szukania ratunku w godzinach nadliczbowych czy

Rodzące się na tym tle konflikty nie zawsze spotykają się z reakcją w istocie swojej słuszną, jak np. w przypadku owych robotnic ze Skarżyska. Zdarza się i tak, że w kolizji z interesami ogólnymi zakładu i gospodarki staje się pojęty interes własny pewnej grupy pracowników. Jak bowiem inaczej nazwać dążność niektórych dyrekcji do nieuzasadnionego zaniżania wskaźników przy opracowywaniu planów rocznych, czy okresowych? Dyrekcje przytaczają różne racje. Czy jednak nie chodzi o to, aby sztucznie zmniejszone plany można było potem łatwiej przekroczyć, zdobywając z tego tytułu premie i pochwały? Jest rzeczą niepokojącą, że tego rodzaju zjawiska tolerowane są przez zjednoczenia branżowe, że niejednokrotnie sprzyjają niesprawiedliwemu rozdziałowi zadań między poszczególne przedsiębiorstwa. Te i tym podobne wypaczenia podważają podstawy planowania, godzą w wielkość wypracowanej przez załogi akumulacji, powodują zachwianie porządku, niweczą wysiłki władz w kierunku stopniowej regulacji plac itp.

Rozpoczęła w sierpniu br. społeczna kontrola wydajności pracy, zatrudnienia i funduszu plac w zakładach jest akcją nie tylko natury ekonomicznej. Jej treścią jest także przeciwdziałanie się wszelkiego rodzaju rozluźnieniu dyscypliny, omijaniu przepisów i zarządzeń, lataniu dziur kosztom warunków pracy robotnika. Dlatego zyskać ona winna pomoc i poparcie nie tylko aktywno polityczno-gospodarczego, ale i wszystkich ludzi w zakładach.

K. WYRZYKOWSKA

Zaczynamy lekcję proszę spać!



Po raz pierwszy w historii światowego szkolnictwa notuje się przypadek zachęcania uczniów... do snu podczas lekcji. Dzieje się tak - co prawda eksperymentalnie - w Collegium St. Vincent we włoskim Bergamo. Jak zapewnia inicjator tej szkolnej drzemki, dr Mario Bellini (na zdjęciu), jego uczniowie, pogrążeni w hipnotycznym śnie, przyswajają sobie wiadomości szybciej i trwalej, niż w toku normalnej lekcji. Bellini nie posługuje się hipnozą bezpośrednio, lecz tekstem nagrany przez niego na płycie, co pozwala upowszechnić metodę.

„Podczas hipnozy - tłumaczy Bellini - uwagi uczniów nie nie rozprasza. Jest ona skoncentrowana całkowicie wokół wykładu”.

Po raz pierwszy Bellini za stosował swoją metodę wobec grupy 20 chłopców w wieku od 13 do 15 lat, uznanych za „opóźnionych”. Po kilku miesiącach wyniki były zaskakujące. Cała grupa opanowała zasób wiadomości szkolnych na poziomie dobrych uczniów.

„Wystarczy jeden raz - mówi Bellini - przeczytać wiersz uczniom w stanie hipnozy, a zapamiętają go i powtórzą nawet po upływie dłuższego czasu”.

Inne stwierdzenie Belliniego

go jest jeszcze bardziej zdumiewające:

„Jeżeli w toku wykładu podam sformułowanie błędne wśród wielu właściwych uczniowie, zbudzeni, natychmiast wytną błąd”.

Metoda Belliniego spotkała się z żywą krytyką wielu pedagogów. Oto jeden z zarzutów (a jest ich wiele): Stosując hipnozę, utrzymuje się ucznia w bierniej percepcji, niszczy się więc zdolność aktywnego ustosunkowania się do przyswajanej wiedzy, a więc nie dopełniany jest niezbędny warunek skutecznego wykorzystywania na byłych wiadomości. Współczesna pedagogika daleka jest od kreowania „żywych encyklopedii”. (Wit - AR)

Z notatnika turystki (5)

Dziwne spotkania tatrzańskie

Najpierw szczyt osiągnął syn „Mamusiu, ostrożnie, wolno” - upominał, przechyliwszy się ku ubezpieczonej klamrami drodze, której ze swego miejsca nie mogłam obserwować. „Bo moja mamusia, proszę pani, jest bardzo słabiułka na serce” - wyjaśnił mi ponownie troskliwość. Czekaliśmy jeszcze parę chwil i oto... z szumem czarnej brokatowej sukni, przetykanej złotą nicią, z szelestem sztywnej halki, uroczyście wtoczyła na Giewont „słabiułka na serce” mamusia. Dyszała, dyszała ocierając kropelę potu z rozczewrionej twarzy. Ale wkrótce odzyskała energię. Popędzła nawet syna, zbyt dłużej wybierającego miejsce do zdjęcia, które miało być niezbitym dowodem, że ona, córka i zięć na tę wysoką górę, pod sam Krzyż dotarli. Rodzina, wraz z ojcem (ten przeczornie pozostał na Przełęczy Kondratowej), przybyła do Zakopanego ze Śląska dwoma „motorami” wczoraj o północy. Spiechli się. Działają jeszcze chęć pojechać kolejką na Kasprowy, a wieczorem wrócić (jutro poniedziałek). Mimo to mamusia zdążyła podzielić się z mną wrażeniami ze szpitala, gdzie niedawno kilka tygodni leżono ją na serce. A ja, niedowiarek, myślałam, że troskliwy syn przesadził, mówiąc o chorobie. Jazda w motocyklowej przyczepie, wyprawa w góry dalszym ciągiem kuracji? Cała rodzina zaopiniowała zgodnie, że po długim leżeniu należy się mamusi rozrywkę i ruch.

Czy daleko jeszcze do miasta? - spytała prowadząca za rękę niedużą dziewczynkę pani w klapkach.

„Do jakiego miasta?” - zdumiałam się, pani dreptała bowiem w głąb Doliny Tomanowej, zbliżając się do granicy państwa. W okolicy nie tylko miasta żadnego, ale nawet wsi.

„No, na Krupówki. To taka ulica w Zakopanem” - zdziwiła się z kolei ona moją ignorancją.

Pani mieszkała od paru dni w gaju, niedaleko przystanku w Kirach, skąd odchodzi autobusy do stolicy Tatr. Na dziś umówiła się ze znajomymi w „Euro-pejskiej”. Ale autobus zapelniony wracające z Doliny wycieczki. Nie orientując się w odległości, wyruszyła do Zakopanego na piechotę. Szła parę godzin wytrwale, chociaż w inną stronę. Wbrew woli przemaszerowała znaczną część Kościeliskiej i Tomanowej. Rozczarowanie społako ją daleko od kawy i lodów na Krupówkach.

Nie jedyną to moich dziwnych spotkań tatrzańskich. Wybrałam te właśnie, gdyż dzieła siewej groteskowości, może nawet pozornemu nieprawdopodobieństwu, świadczy tym bardziej jaskrawo, że przypadkowi turyści, nieświadomi są elementarnych zasad chodzenia po górach. W opisanych wypadkach wystąpiły: lekceważenie stanu zdrowia, zupełna nieznanostwo terenu i warunków (strój zdobywczy Giewontu), nieuwaga wręcz (przy wejściu do Doliny Kościeliskiej i dalej są tabliczki z napisami informacyjnymi i kolorami znaków turystycznych).

Ślązaczka nie dostata ataku serca podczas górskiej wyprawy. Zbłądzenie pani w klapkach obydło się bez przykrych konsekwencji. Ale czy tak kończą się wszystkie przygody tatrzańskie?

Ruchliwie jest dziś na Orlej Perci, nieczęsto bowiem przebywa się ten piękny, wysoki, karkołomny szlak w wyjątkowych warunkach tegorocznego lata. Upał, wypolerowana palącym słońcem błyszcząca do głębi zieleń jezior w Dolinie Pięciu Stawów, połyka ciemny Czarny Staw Gasienicowy. Skąpy, prze-ważnie mokre, śliskie, zimne, odpychające, przejścia niejednokrotnie w lipcu zaśnięzone, teraz suche, a nawet nagrzane, zdają się zapraszać. Nigdzie wiatru, nigdzie chmurki.

Idą więc Polacy, Czesi, Węgrzy, Francuzi, prawie wszyscy ubrani jak na plażę. Idą, po dwóch związani liną Niemcy, celebrytując po swojemu góry. Dookoła nie się stukot taternickich młotków i dźwięk wbiłanych w skalne ściany haków.

Z Zawratu, w kierunku Zmarzłego Stawu, schodzi wiele osób; wśród nich sporo dzieci. Idą dzielnie w kreczących się paskowych sandałkach, wspierane dobrymi radami odważnych tatusiów. Idą, choć trudno im dosięgnąć klamer, które wbite są w odległościach, dostosowanych do wzrostu dorosłego człowieka. Czy miałyby dość siły i opanowania, aby w razie poślizgnięcia przytrzymać się umocnień?

Śielanka na Zawracie trwa. Wystarczyłaby jedna chmurka, chwilowa mgła, aby zmieniła się ona w dramat, a może nawet w tragedię. Na szczęście jest górski lipiec stulecia.

Ale nawet on zebrał ofiary. Nie wzięły jeszcze dwa tygodnie, gdy z tych samych, ostatnich już klamer Zawratu, po których wspina się teraz dumnie jasnowłosy dziesięcioletek, runął, mając kilka metrów zaledwie do bezpiecznej ścieżki, i zabił się nauczyciel z Opola.

Obecny letni sezon w Tatrach przyniósł już pięć śmier-

Czy eksperymenty są dla publiczności

WIELE TWORCÓW NARZEKA NA PUBLICZNOŚĆ. ZE MA GUSTY PRYMYTYWNE, ŻE CHCE TYLKO KOMEDI, OPERETKI, PRZEBOJU, KAŻDY EKSPERYMENT, KAŻDA POZYCJA TRUDNIEJSZA, CZY NOWATORSKA NAPOTYKA NA NIEZROZUMIENIE I OBOJETNOŚĆ. W TEJ SYTUACJI TRUDNO MÓWIĆ O AMBITNEJ TWORCZOŚCI.

Czy tak jest rzeczywiście? Przede wszystkim trzeba ustalić, co się rozumie pod pojęciem eksperymentu, trzeba odróżnić nowatorstwo od „nowatorstwa”, poszukiwania nowych środków wyrazu artystycznego od tzw. „japania się lewą ręką za prawe ucho”, eksperymentowanie od uprawiania „sztuki dla sztuki”, twórczości, której sens tkwi tylko w formalnych gierkach, a treść nie ma żadnego znaczenia. Czy poezja - hełkot, z której nic się nie rozumie.

to nowatorstwo? Czy powieść naspikowana wulgarnymi zwrotami, ukazująca najbardziej strony życia, to nowocześnieść?

Przedostała się do nas z Zachodu moda na antypowieść, antyfilm i inne jeszcze artystyczne „anty”. Tam powstała ona m. in. jako reakcja na spadek poziomu twórczości artystycznej dla mas, na tzw. kulturę masową, która oznacza produkcję artystyczną najgorszego gatunku, komercyjną, wulgaryzującą dzieła sztuki (np. Szekspir na wesole w music hallu, czy Balzac w komiksie).

Takiej „twórczości” u nas nie ma, a pojęcie kultury masowej oznacza upowszechnienie i udostępnienie szerokim masom dzieł wartościowych, w wykonaniu wysokiej klasy, najlepszym wydaniu, na jakie nas stać. Samo zresztą przewartościowanie pojęcia kultury masowej,

które dokonało się u nas w ciągu ostatnich lat, od działalności amatorskiego ruchu artystycznego do coraz szerszego udostępniania rzeszom publiczności dzieł kultury zawodowej wysokiej rangi (co nie oznacza wcale zmierzchu ruchu amatorskiego), jest najlepszym dowodem, że kierunek rozwoju naszej kultury gwarantuje utrzymanie odpowiedniego jej poziomu.

Nie ma więc powodów w sferze sztuki, nie ma ich też w dziedzinie ideowej, do twórczości na „anty”. Czy nie ma też powodów do eksperymentowania i nowatorstwa? Na pewno są, bo bez tego nie ma rozwoju i postępu. Tylko jaki ma być eksperyment, który będzie jednocześnie odbierany przez tzw. szerokie rzesze?

Publiczność chce przede wszystkim sztuki zrozumiałej, komunikatywnej. A to wcale nie koliduje z nowatorstwem. Najlepszym tego przykładem w dziedzinie filmu jest kinematografia radziecka, która w ostatnich latach zrobiła kosmiczny krok naprzód. Światowe sukcesy takich filmów jak „9 dni jednego roku”, czy „Dziecko wojny”, potwierdzają fakt, że eksperyment może obracać się wokół spraw trafiających w sedno życia, wokół poważnych, żywo nas obchodzących problemów. Nie egzystencjalizm, lecz sprawy ludzkiej egzystencji, nie peryferie psychologii, lecz jej problemy zasadnicze winny być na-tchnieniem twórców.

Tego właśnie chce odbiorca. To nieprawda, że widz, nawet najbardziej masowy, uwielbia szmirę i pasjonuje się nią. Widz żąda, by w sztuce pokazano mu kawałek życia, chce na ekranie i na scenie znaleźć siebie, i problemy, które go interesują, absorbują, niepokoją, lub cieszą. Czy znajdzie to w formie taniej lub tandetnej, czy też w dziele wartości-

wym artystycznie - to przecież sprawa twórców.

Raporty kasowe teatrów najlepiej o tym świadczą. W dziedzinie eksperymentowania teatralnego znajdujemy się chyba w czołówce światowej. Zarówno w dobrej repertuaru (sam Duerrenmatt stwierdził, że żaden z krajów zachodnich nie wystawia tylu jego sztuk, co my), jak i w poszukiwaniach formalnych. I to chyba dobrze. Eksperyment jest teatrowi potrzebny i jesteśmy dumni z wielu osiągnięć naszych scen. Można się tu posłużyć niejednym przykładem, m. in. pozycjami Teatru Telewizji, można się posłużyć przykładem teatru Kazimierza Dejmki, który zawsze poszukiwał, zawsze eksperymentował i prawie zawsze zwyciężał. Ale czy np. opolski „Teatr 13 Rzędów”, ma się stać człową sceną kraju, czy też ma przestać istnieć? Chyba ani jedno, ani drugie. Taki teatr jak „13 Rzędów” zmieści się w Polsce, byle nie zaraził swą manierą innych scen.

Wróćmy jeszcze, na zakończenie do publiczności. Nie przekreślając tego, co napisaliśmy wyżej, dodajmy, że rozrywkę także bardzo lubi. Nie jest to zresztą cechą charakterystyczną widza polskiego. Tylko, że ten polski jest szczególnie upośledzony. Rzący się go najczęściej smętkiem, poczynając od piosenki, a kończąc na filmie i teatrze dramatycznym. Entuzjazm festiwalowej publiczności psychologii (publiczności reagującej na ogół ze znanstwem i właściwie ocenianym poziomem wykonawców) amerykańska, piosenkarka, Lulu Porter, zupełnie przeciętna, spowodowany był m. in. żywym rytmem jej piosenki, który pojawił się w powodzi lżowych utworów.

I znów trzeba powtórzyć tu po raz drugi: zależy tylko od twórców, czy publiczność będzie oglądała rozrywkową szmirę; czy też dające także rozrywkę rzeczy wartościowe artystycznie.

T. WOJCIECHOWSKA

z wczorajszej narady
w LK FJN

Trudne problemy wychowania młodzieży

Z inicjatywy Rady do spraw Wychowania Dzieci i Młodzieży przy LK FJN, odbyła się wczoraj narada poświęcona stanicom WDM (Wakacji Dzieci w Mieście). W tym miesiącu zorganizowano w Łodzi w poszczególnych dzielnicach miasta 14 stanic, w których kożysta codziennie z letniego wypoczynku ponad tysiąc dzieci i młodzieży w różnym wieku. Poza tym, młodzież wyjeżdża na 5-dniowe turnusy do Grotnik.

Na wczorajszej naradzie, w której udział wzięli m. in. wiceprzewodnicząca Prez. LK FJN - Janina Kalinowska, komendant sztabu łódzkiej stacji WDM - Włodzimierz Hahtenberg, przewodniczący Rady do spraw Wychowania Dzieci i Młodzieży przy DK FJN Łódź-Śródmieście Franciszek Kurylo, oraz komendant ci poszczególnych placówek WDM - szczegółowo omawiano dotychczasowy dorobek pracy z młodzieżą. Stwierdzono, iż stacje WDM w pełni zdają egzamin, iż dzięki nim łódzka młodzież na wycieczkach, grach i zabawach atrakcyjnie spędza wakacje. Szeze gólne słowa uznania należą się za to Łódzkiej Komendzie Chorągwi ZHP, która w zasadzie jest głównym inicjatorem i organizatorem akcji WDM. Dużej pomocy stanicom udzielają także LOK, straż pożarna, kierownicy szkól. I tak np. strażacy udostępnili młodzieży korzystanie z remizy na Bałutach, LOK wyświetla w stacjach filmy, szkoły i MDK im. Tuwima oddały im do użytku swoje świetlice i sprzęt sportowy.

Na naradzie wiele miejsca poświęcono sprawie znalezienia odpowiednich form wychowawczych w pracy z młodzieżą, która znalazła się w stacjach. Młodzież ta pochodzi z różnych środowisk i nie jest łatwo bynajmniej wypracować odpowiednie metody wychowawcze. Chodzi przede wszystkim o to - o czym mówiła Janina Kalinowska, - aby młodzież ta nauczyła się życia w kolektywie, aby komendanci stanic nawiązali współpracę z rodzicami, aby wreszcie, po zakończeniu akcji WDM młodzież ta nie pozostała bez opieki. Komendanci stanic otrzymali wczoraj także odpowiednie materiały na temat zachowania się młodzieży w życiu codziennym opracowane przez Radę do spraw Wychowania Dzieci i Młodzieży.

J. Kr.



Z kroniki MO

Młodociągni wlamywacze

Mają na swym koncie 14 zuchwałych kradzieży i włamań do sklepów spożywczych, kiosków „Ruch”, bufetów, m. in. na basenie przy ul. Sobolewej... Kradli przeważnie wina, ciastka, papierosy, karty do gry, cukierki i czekoladę.

Ostatni większy „wypadek” miał miejsce w nocy z 26 na 27 czerwca br., kiedy to po wycięciu szyby w oknie dostali się do sklepu spożywczego PSS przy ul. Przędzalnianej 1-3. Skradli stam-

Śmierć czai się za kierownicą

Tragiczny bilans półrocza

Wrzesień - miesiącem szczególnej opieki nad dziećmi

W PIERWSZYM PÓLROCZU BR. ZANOTOWANO W ŁODZI 303 WYPADKI DROGOWE, 326 OSÓB, W TYM 88 DZIECI ODNIOŚŁO RANY, 13 OSÓB, W TYM TRÓJE DZIECI ZOSTAŁO ZABITYCH. RÓWNIEM W LIPCU I SIERPNIU LICZBA WYPADKÓW JEST NIEPOKOJĄCA. W BIEŻ. MIESIĄCU ZDARZYŁO SIĘ JUŻ 5 WYPADKÓW ŚMIERTELNYCH.

Ostatnio wypadek, który miał miejsce na ul. Zgierskiej spowodowała przebiegająca jezdnią 8-letnia dziewczynka.

Zbliża się koniec wakacji. Dzieci powrócą z kolonii, rozpocznie się nowy rok szkolny. Wraz z tym wzrośnie możliwość powstawania wypadków, których ofiarami staną się dzieci. Dlatego też Wydział Komunikacji Prez. RN m. Łodzi ogłosił wrzesień miesiącem szczególnej opieki nad dzieckiem znajdującym się na ulicy.

Przygotowania w tym kierunku już rozpoczęło KRD

MO wysłał do rodziców ponad 10 tys. ulotek informujących, jak dziecko udające się do szkoły powinno zachować się na jezdni. W szkołach, wzorem lat ubiegłych, wygłoszone zostaną pogadanki o bezpieczeństwie ruchu drogowego.

W dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego na miasto wyruszą spocznici inspektorzy ruchu, ORMO-wcy oraz członkowie Młodzieżowej Służby Ruchu, którzy będą czuwać nad najmłodszymi przechodniami.

Na naradzie, która odbyła się wczoraj w Wydziale

Komunikacji, postanowiono dla zapobieżenia wypadkom, wprowadzić w najbliższym czasie znakowanie pojazdów, prowadzonych przez kierowców - amatorów, nie posiadających praktyki. Pojazdy te będą oznaczone z przodu i z tyłu zielonym listem klonu. Dla bezpieczeństwa własnego i innych niedoświadczonych kierowcy winni przyjąć te innowacje ze zrozumieniem.

W tej chwili na terenie Łodzi jest zarejestrowanych ponad 35 tys. pojazdów mechanicznych, w tym ponad 18 tys. motocykli. I podczas gdy w pierwszym półroczu br. władze komunikacyjne zatrzymały 91 praw jazdy kierowców, którzy zasiadali za kierownicą w stanie nietrzeźwym, to w lipcu i w sierpniu za to samo przekroczenie zabrano aż 70 praw jazdy. Te liczby alarmują.

Równie niepokojąca jest ilość kar, nakładanych na kierowców i pieszych. W pierwszym półroczu ukarano 9672 kierowców i 10700 przechodniów, zaś do Kolegium Karno - Administracyjnego skierowano 780 spraw. Łodzianie za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego zapłacili ogółem mandatów na sumę 419.000 zł.

J. KR.

PKP w Łodzi nie zna najnowszych przepisów o ospie

Stefan M. już od paru dni przymusowo przebywa w Łodzi. Nie może, niestety wyjechać do Wrocławia, gdzie mieszka, ponieważ władze kolejowe żądają od niego zaświadczenia o szczepieniu ospy z dodatnim wynikiem poszczepiennym. Tymczasem ob. S. M. ospa nie przyjmuje się, choć był już szczepiony dwukrotnie. Posiada więc zaświadczenie szczepienia z wynikiem ujemnym.

Zarządzenie Ministerstwa Kolei z 7 bm., które mówiło, że bilety można sprzedawać tylko osobom okazującym świadectwo szczepienia ospy z wynikiem dodatnim zostało anulowane w dniu 10 bm. Nowe zarządzenie mówi, że bilety sprzedaje się osobom posiadającym, świadectwo szczepienia. A więc bez względu na wynik. Niestety zarządzenie to nie dotarło wiodocnie do pracowników PKP w Łodzi. Tymczasem są osoby, którym ospa szczepiona nawet dwa- lub trzy krotnie, nie przyjmuje się. Odczyn poszczepienny w takich wypadkach będą zawsze ujemne. Osoby, te jednak, posiadające zresztą także zaświadczenia o szczepieniu, mają pełne prawo podróżować.

Inspektor Sanitarny dla

m. Łodzi wystąpił wczoraj do Ministerstwa Zdrowia o jak najszybszą interwencję w Ministerstwie Komunikacji w tej sprawie.

KAS.

Mleczny gigant powstaje w Łodzi

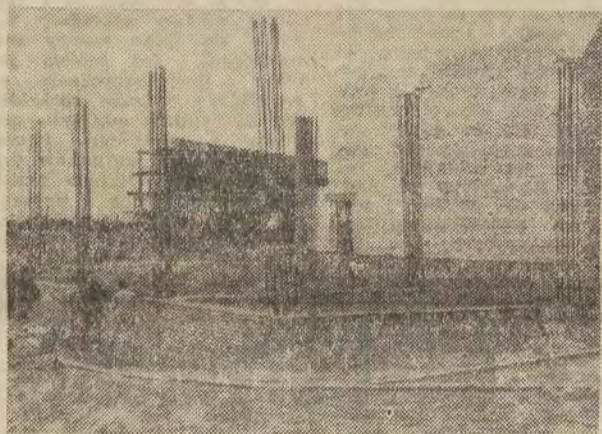


Foto: L. Olejniczak

Poważnie zaawansowane są prace przy budowie zakładów mleczarskich przy ul. Siewnej 9/13. Po ich wybudowaniu (nastąpi to w roku 1965), przetwarzać się tu będzie na potrzeby Łodzi 160 tys. litrów mleka dziennie. Specjalność zakładu: mleko konsumpcyjne, twarogi, smaki, lody, napoje mleczne.

W tej chwili produkty mleczne sprowadza się do miasta z kilku ośrodków, leżących na terenie województwa, m. in. z Nowosolnej, Kraszewa, Główna, Brzezin, Pabianic, a nawet Piotrkowa. Oczywiście transport wyrobów paczkowanych znacznie podwyższa koszty.

Wcześniej, bo już w roku przyszłym, oddana zostanie do użytku chłodnia dystrybucyjna. W magazynach, o kubaturze blisko 30 tys. m sześci, będzie można przechowywać 164 t. dojrzewających serów, 220 ton masła i 30-40 ton konserw mlecznych. Ten drugi mleczny gigant powstaje przy ul. Kasprzaka. Koszt bu dowy obu obiektów sięga 100 mln. zł.

(ka)

Żołnierze zbudowali ulicę w czynie społecznym

20-lecie Ludowego Wojska Polskiego żołnierze KBW po stanowili uciec pracą społeczną. Wzięli więc udział w budowie ul. Mińskiej i wykonywaniu prac ziemnych przy ul. Zubrowej. Wojsko dostarczyło także środków transportowych do usuwania gruzu i ziemi. Ogółem wykonane roboty ocenione zostały na ok. 58 tys. zł. Dzielnica Polesie jest wdzięczna żołnierzom za ten czyn.

(k)

Premia PKO

9 motocykli dla łodzian

W ostatnim losowaniu książeczek PKO premiovanych motocyklami dla mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego przypadło 9 motocykli WFM. Oto numery szczęśliwych książeczek:

535778 UO, 220236 UOZ,

278998 UOS, 357223 UOZ,

219412 UOZ, 219909 UOZ,

538094 UO, 219564 UOZ,

538019 UO.

O miejscu i terminie odbioru motocykli posiadacze wyżej wymienionych książeczek PKO zostaną powiadomieni pisemnie.

3. KR.

Miło nam drukować

Pochwała półkolonii

„PANIE REDAKTORZE! Pragnę Panu przekazać miłą wiadomość. To przecież pocieszające, że są rzeczy, o których powinno się pisać dobrze. Mam dwóch synów (9 i 12 lat), z których jeden (ten starszy) był w zeszłym miesiącu na kolonii. W sierp-

niu obydwoj chodził na półkolonie do Ośrodka Wczasów w Mieście nr 5 przy ul. Smugowej 10-12. Redaktorze! Jestem zachwycony. Dzieciom przybyło na wadze, są wypoczęte, wesole i zdrowe. Wyżywienie jest wysoko kaloryczne i smaczne. Dzieci codziennie wyjeżdżają poza miasto, poznają historię Łodzi i wiedzają nowe osiedla mieszkaniowe. Były także na wycieczce w Zielazowej Woli, Nieborowie, Arkadii. Moi chłopcy są dumni, że chyba pierwszy w Łodzi umieją śpiewać piosenkę festiwalu socjalistycznego „Pust wieś w budzie słońca”, której przed festiwalem nauczyły się wychowawca grupy.

Koloniści WFF dla Skopje

Dzieci pracowników WFF, znajdujące się na kolonii w Inowłodzu, w dniu 19 bm. wyświetliły film dla mieszkańców tej miejscowości, a dochód z projekcji w sumie 624 zł przekazały na rzecz ofiar w Skopje. Brawo.

Od dzieci z kolonii łódzkiej szkoły podstawowej w Borzytuchomiu otrzymaliśmy list, w którym donoszą, że czują się świetnie i mimo kapryśnej pogody mają dużo humoru i zawsze świetny apetyt. Dziękuję Inspektoratowi Oświaty Łódź-Bałuty za zorganizowanie dla nich miłego wypoczynku nad jeziorami pięknej ziemi koszańskiej.

60 tys. weków ale... we wrześniu

Gospodynie, przygotowujące przetwory na zimę, narzekają

CO dzień niesie?

Parasolki... parasolki...

Marzyliśmy o takiej pogodzie w upalne, lipcowe dni. Teskniliśmy do wody drze wa, krzewy, kwiaty, wiodące w ogródkach warzywa i usychające w polu zboża. Wczoraj wyciągnęliśmy zapomniane płaszcze nieprzemakalne, ortylony i parasolki. Czy nam taka pogoda odpowiada? - Handlowcom chyba tak - ruch w sklepach z płaszczami niemały, ogrodnikom, rolnikom - oczywiście również. Biedni są tylko ci, którzy nie wykorzystali jeszcze urlopu.

Foto: L. Olejniczak

Nowość: szyny do firan z NRD

To zainteresuje niewątpliwie wszystkie panie domu. Do Łodzi nadeszły z NRD szyny do firan. Szyny wykonane są z elastycznego pomarańczowego plastiku w odcinkach o długości 3,5, 2,5 i 2 metry. Jeden metr bieżący szyny kosztuje około 10 zł. Do tego dochodzą jeszcze kolka z „łapkami”. Pierwszy transport tego artykułu wynosi 20 tys. sztuk.

(k)

Szuszarki do włosów polskiej produkcji

Szuszarka do włosów ułatwia szybkie uczesanie się sposobem domowym. Dotychczas jednak mieliśmy wyłącznie szuszarki z importu, w dodatku nie było ich zbyt wiele. Po raz pierwszy zawiązały ostatecznie do Łodzi szuszarki produkcji bydgoskiej „Eltry”. Są one tańsze od zagranicznych, kosztują bowiem 240 zł i podobno nie odbiegają od nich jakością. Na pierwszy ogień otrzymaliśmy 1.200 szuszek polskich, ale gdy towar „chwyci”, podobno ma przyjść więcej.

(k)

Krytyki i docinki

Kto poratuje niefortunnych nabywców dobrych składinad akumulatorowych latarak, produkowanych przez zakłady w Czechowicach Pld.

Otóż do latarak tych, poza dwiema otrzymanymi przy zakupie żaróweczkami (np. 25 V, 0,14 A), innych mimo usilnych poszukiwań ani w sklepach Łodzi, ani Warszawy nie można nabyć.

Czyżby producenci zakładali, iż lataraka, mimo słonej ceny - 120 zł nie przeżyje dwóch połączonych przez fabrykę żaróweczek?

(h)



POGODA

Wczoraj zanotowano w Łodzi maksymalną temperaturę 20 stopni. Dziś będzie zachmurzenie duże, częściowo opady. Okresami większe przejaśnienia. Temperatura minimalna około 12 stopni C., maksymalna około 18 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych. Jutro przelotne opady.

150 tysięcy żyłetek z importu

Zaopatrzenie w żyłетки wciąż jest dalekie od doskonałości. Nawet Łódzkie Zakłady Metalowe, które mają przecież na miejscu, nie czują się na siłach dostarczyć łodzianom większej ilości tego, niezbędnego artykułu codziennego użytku. Sytuacja ma się jednak już niedługo poprawić. Awizowano właśnie partię 150 tys. żyłetek z importu. Będą to najprawdopodobniej żyłетки ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD.

(g)

PIORKIEM POMIĘŚCI



- Ta sama ręka bierze pa ni wędlinę i pieniądze. A przecież banknoty są brudne i pełno na nich różnych zarzeków!

- Tyle lat już tak pracuję, i jakoś się niczym nie zaraziłam!

Wody Neru zaleją płonące torfowisko

Władze wojewódzkie w Łodzi podjęły decyzję zalania wodą 40 hektarów, płonącego od 12 bm. torfowiska w Byszczerku, pow. Łęczyca. Okazało się bowiem, że zlokalizowanie pożaru za pomocą przekopania rowów w torfowisku natrafia na poważne trudności. Postanowiono więc spienżyć na tym odcinku rzekę Ner, której wody pokryją płonący teren. W pracach tych pomocy udzieli wojsko.

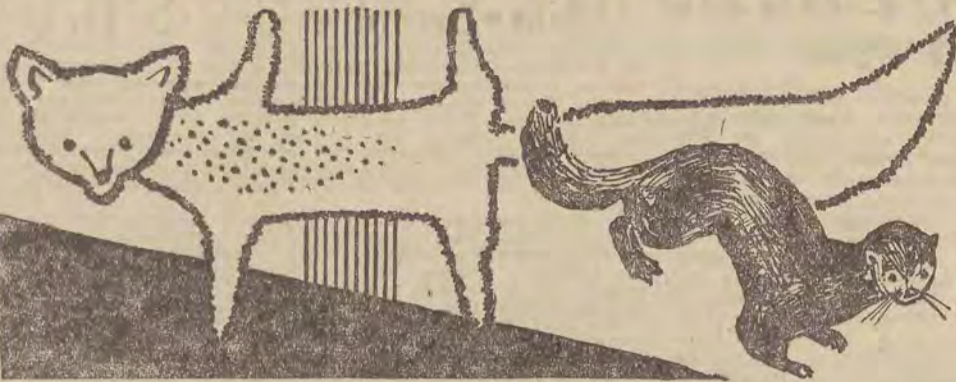
Kronika wypadków

Wczoraj pod samochód osobowy nr. rejestracyjny IA 8542 wpadła starszuszka o nie ustalonym dotąd nazwisku, która po przewiezieniu do szpitala zmarła. Wypadek miał miejsce na ul. Zgierskiej nr 2. Kierowcą samochodu Henryka Maciejewskiego (Plac Wolności 10) zatrzymanego do dyspozycji prokuratora. Jest to już 5 śmiertelny wypadek drogowy w tym miesiącu.

UWAGA!

UWAGA!

Hodowcy zwierząt futerkowych!



LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI W ŁODZI, UL. POJEZDZKA 90, TEL. 584-60

rozpoczyna KONTRAKTACJĘ SKÓR SUROWYCH Z NOREK I LISÓW HODOWLANYCH na dostawę w sezonie 1964/1965.

U indywidualnych hodowców kontraktowane będą skóry z lisów hodowlanych w klasach od I do III, a z norek od I do IV. Hodowcy zainteresowani kontraktacją zgłoszą oferty na piśmie, w których należy podać ilość i rodzaj skór do kontraktacji. W ofercie należy wyraźnie określić rodzaj skór, tzn. lisy niebieskie, srebrzyste, platynowe, norki standard, kolorowe. Zgłoszenie powinno nastąpić listem poleconym na adres przedsiębiorstwa w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Hodowcy należący do zespołów powinni zgłaszać oferty indywidualnie z zaznaczeniem, że należą do zespołu. U hodowców zadłużonych, kontraktację przeprowadzi pion CZSP. Wyboru hodowców, z którymi zawierane będą umowy kontraktacyjne oraz ustalenia ilości kontraktowanych skór — dokonana komisja.

2341/t

POMOC domowa dochodząca potrzebna na kilka godzin dziennie. Gagarina 21-23. Tel. 442-86
POMOC domowa potrzebna. Wróblewskiego 59b, m. 4. Zgłoszenia od godziny 17. 11224 G
POMOC domowa do dziecka potrzebna. Łódź-Dolina, ul. Chryzantem 4, m. 36. 11413 G
POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 271-15. Zgłoszenia po godz. 18

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią w Kolumnie zamienić na podobne lub pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty pisemne „1155 G” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
BYTOM — półtora pokoju, kuchnia, wszelkie wygody zamienić na podobne w Łodzi. Telefon 438-58 (Łódź) 11124 G
POKÓJ z kuchnią lub dwa z pomieszczeniem na garaż, nie podlegające kwaterekowi — kupię chętnie na przedmieściu Łodzi. Tel. 369-20, Lipowa 56, m. 7. 11143 G
MALŻEŃSTWO z dziećmiem poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Tel. 398-20 wewn. 311 godz. 7-15. 11454 G
BLOKI — 2 pokoje, kuchnia (Nowotki) zamienić na 4 lub 5 pokoi rozkładowe, parter, względnie 2 pokoje, kuchnia i pokój w starym budownictwie. Oferty „11234” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 11234 G
3 POKOJE z kuchnią, łazienką w starym budownictwie — śródmieście zamienić na 2 pokoje z kuchnią w blokach. Tel. 393-49 godz. 17-19

LEKARSKIE

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19 Piotrkowska 99. 10860 G
Dr SIENKO — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132. 10777 G
Dr MARKIEWICZ — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6. 10890 G
LEKARZ stomatolog Alicja Burakowska A. Struga 2 wznowila przyjęcia.

ŚWIECE

dekorowane i gładkie w cenie 22 za 1 kg do nabycia w sklepach VERITAS — Łódź, ul. Piotrkowska 273 Łódź, ul. J. Tuwima 14 Pabianiec, ul. Armii Czerwonej 34

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17-18. Zielona 16
Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 34-46 ulica 23 Lipca 4

ZAPISY na kursy pisania

na maszynach stenografii i biurowości (od 16 lat) oraz na kursy sekretariatu dla matuzystek przyjmujące Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce Oddz. w Łodzi. Informacje i zapisy Łódź, Pl. Zwycięstwa 2, tel. 278-16. 3158-k

ROZNE

Dr. dr GĄLCZYŃSKIEMU, dr dr Wagrowskiemu, Michałkowi, Wilifskiemu za przeprowadzoną operację, ordynatorowi dr J. Sobierańskiej, dr Wojteckiemu i całemu zespołowi pielęgniarek za opiekę i okazaną mi życzliwość składam jak najserdeczniejsze podziękowanie — Helena Pastorowa 3512 K 261-52

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem m. szaryni Mechlińskiej, Nawrot 32. 10965 g
RABKA-Zdrój — pielęgniarka Aniela Chuchrowska willa „Kresowka” — przyjmuje dzieci na wypoczynek. Fachowa opieka oraz doskonałe wyżywienie zapewnione
GARAZ z elementów cementowych natychmiast kupię. Dzwonić od 16 261-52 11121 G

„SUPER-Extra” czyszczy odzież w ciągu 2 dni, przyjmuje prochowce. — Łódź, Limanowskiego 24

Oszczędzaj w PKO

UWAGA

Sympatycy „Kukuleczki”

Jeszcze nie jest za późno, aby stać się posiadaczem samochodu osobowego marki

„TRABANT”

Wyjaśniamy, że brakujące odcinki „C” kuponów można złożyć na grę 311, tj. niedziela 25. VIII. 1963 r. w dowolnej ilości.

Tym wszystkim, którzy nie mieli okazji brać udziału w grach lipcowych i sierpniowych wyjaśniamy, że mogą wziąć udział w losowaniu samochodu, jeżeli złożą 10 kuponów 5-zakładowych na grę 25. VIII. 1963 r.



Komplet składający się z 10 odcinków „C” pięciopakietowych kuponów z gier z miesiąca lipca i sierpnia wraz z załączoną karteczką z czytelnie wypisanym imieniem, nazwiskiem i adresem należy złożyć osobiście lub przesłać pocztą w zaklejonej kopercie do LGL „Kukuleczka”, Łódź, ul. Piotrkowska 106, w terminie do dnia 4 września 1963 r. Wyjaśniamy przy tym, że odcinki „C” kuponów mogą być z jednej lub kilku gier. 3489/k

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „LAS” w KOSZALINIE, ul. ZWYCIĘSTWA 107 oferuje do sprzedaży następujący asortyment produktów z drewna dla budownictwa i melioracji:

- I. Szpilki melioracyjne
 - 1) Ø 2 — 4 cm. dług. 30 cm. cena — zł 0,30 za 1 szt.
 - 2) Ø 3 — 5 cm. „ 45 cm. „ — „ 0,60 „
 - 3) Ø 4 — 6 cm. „ 60 cm. „ — „ 0,75 „
- II. Kolki melioracyjne i pale ogrodzeniowe niekorowane
 - 1) Ø 4 — 6 cm. „ 80 cm. „ — „ 0,95 „
 - 2) Ø 4 — 6 cm. „ 100 cm. „ — „ 1,00 „
 - 3) Ø 5 — 8 cm. „ 125 cm. „ — „ 2,57 „
 - 4) Ø 6 — 9 cm. „ 150 cm. „ — „ 3,30 „
- III. Kolki melioracyjne i pale do ogrodzeń korowane
 - 1) Ø 7 — 9 cm. „ 200 cm. „ — „ 7,20 „
 - 2) Ø 9 — 11 cm. „ 250 cm. „ — „ 12, — „
 - 3) Ø 9 — 12 cm. „ 320 cm. „ — „ 23, — „
 - 4) Ø 9 — 12 cm. „ 350 cm. „ — „ 25,50 „
- IV. Kiszka faszynowa
 - 1) Ø 15 cm. mb. 5,50 „
 - 2) Ø 20 cm. „ 7, — „
 - 3) Ø 30 cm. „ 8, — „
- V. Miotły brzozone na kij
 - 1) Miotły brzozone do ręki cena — zł 3,40 za 1 szt. 4,10
- VI. Maty słomiane grub. 3-5 cm. cena — zł 8,50 za 1 m²
- VII. Płoki ażurowe z tyłek niekorowane lub ze zrzynu tartacz. oczka 25 x 25 cm. o wym. 240 x 160 cm. 44, — za 1 szt.

Poza wyżej wyszczególnionymi produktami możemy wykonać inne asortymenty lub wymiary wyrobów po uzgodnieniu cen. Możemy również wykonać kolki ogrodzeniowe nietemperowane. Dostawy dokonujemy franco wagon stacją odbiorczą. Celem właściwego zaopatrzenia odbiorców prosimy o przesyłanie zamówień planowych i bieżących możliwie jak najwcześniej w 3 egzemplarzach, które należy kierować na adres: Koszalińskie Przedsiębiorstwo LPN „LAS” Koszalin, ul. Zwycięstwa 107, tel. 39-56. Gwarantujemy szybką wysyłkę zamówionych wyrobów. 3428/k

Obwieszczenie o licytacji

V Km. 1436/61
Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Łodzi, rewiru 5 Władysław Pietrzak, mający kancelarię w Łodzi, ul. J. Tuwima nr 12 na podstawie art. 608 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1963 roku od godz. 14 w Łodzi, ul. Jagodowa nr 8 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z maszyny pończosznicy „kapronówka” na 242 igły, oszacowanej na łączną sumę zł 30.000, — należącej do Karola Jaluwickiego. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, 3445/k

OGŁOSZENIA DROBNE

PLACE (własność) 1.000 m kw. przy stacji oraz plac 2.000 m kw. z domem oficynowym i ogrodem w lesie tanio sprzedam. Justynów nr 71, Adam Wiczyński
DOMY jednorodzinne oraz każda nieruchomość można szybko kupić lub sprzedać. Informacje, Kilińskiego 180-4 11151 G

SAMOCOHY-MOTOCYKLE

SAMOCOHÓD osobowy „Steyrer” kabriolet — sprzedam pilnie, Warszawska 38 11117 G
SAMOCOHÓD „Wartburg” sprzedam Piotrkowska 240
SAMOCOHÓD osobowy „Skoda 1101” okazynie sprzedam. Wólczańska 168

GLOBULKI „ZET”

działają silnie, płemnikobójcze, nieszkodliwe latwie w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt. 9 zł. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Argedita”

PIANINA, fortepiany strol

remontuje warsztat reper. St. Kulesza, Łódź, ul. 22 Lipca 13, tel. 350-93

PEKIŃCZYKI sześciotygodniowe sprzedam. Zgierska 21, m. 6 11294 G

SPRZEDAŻ

SIATKI ogrodzeniowe, słupki, bramki, furtki poleca warsztat Jaracza 41

PRACA

POMOC domowa do lekarza (2 osoby starsze) potrzebna. Tuwima 40, m. 57 godz. 15-18

PRACA

POMOC domowa do lekarza (2 osoby starsze) potrzebna. Tuwima 40, m. 57 godz. 15-18

PRACA

POMOC domowa do lekarza (2 osoby starsze) potrzebna. Tuwima 40, m. 57 godz. 15-18

GO? gdzie? KIEDY?

13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) „Winchester 73” prod. USA, doz. od lat 12, dod. „Malarz światła” g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Smarkula” prod. pol. doz. od lat 16, g. 15, 30, 18, 20, 30
MLODA GWARDIA (Zielona 2) „Ludzie cyrku” (panorama) prod. radz. doz. od lat 12, g. 10, 12 „Młodość Aloszy” pr. radz. doz. od lat 12, (panorama) g. 14, 16, 18, 20
I MAJA (Kilińskiego 173) „Traper z Kentucky” (panorama) prod. USA, doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
ODRA (Przedzalanina 68) „Jak być kochaną” pr. pol., doz. od lat 18, g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Świat się śmieje” prod. radz. doz. od lat 14, g. 16 „W samo południe” prod. USA, doz. od lat 14, g. 18, 20

TATRY (Stenikowicza 40)

„Piotrus i zwierciadło”, „Chytry lis”, „Przygoda Kleksa”, „Pyza”, „Sprytna myszka”, „Nocna warta” g. 17 „Złoto” (panorama) prod. pol. doz. od lat 16, g. 18, 20
KAPRAL (Kazimierza 6) „Kapral z Madagaskaru” (panorama) prod. fr. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Diabeł morski” pr. radz. doz. od lat 12, g. 17, 19
REKORD (Rzgowska 2) „Alibi doskonałe” prod. ang. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 94) „Szerszeń” prod. radz. doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Karmazynowy pirat” prod. USA, doz. od lat 12, g. 17, 19, 15
SWIT (Batucki Rynek 5) „Dwie sroki za ogon” prod. radz. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
STUDIUM-LETNIE (Park Pomiatowski) — nieczynne

DYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Górnego z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Przybyszewskiego 33 i Cieszkowskiego.
Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Śródmieście oraz z dziedziny Górnego z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Rudzkiej 33.
Szpital im. dr M. Marcińskiego 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Śródmieście oraz z dziedziny Górnego z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Rudzkiej 33.
Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-3.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im.

dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopnickiej. Sporna 36-50.
Chirurgia szczęk, wazy — Szpital im. N. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 22.
WIECZOROWA POMOC LEKARSKA udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-90.
Bałuty — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 641-96.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-96.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć zychodni rejonowych.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Międyne 07
Pogot. Ratunkowe 09
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44 08
Straż Pożarna 232-22
Kom. Miejska MO 516-62
Kom. Ruchu Drogowego 300-00
Pryw. Pogot. Dziec. 555-55
Pryw. Pogot. Lek. 333-33

POZOSTAŁE MUZEA

ZOO — czynne g. 9-19.
PALMIARNIA — czynna od godz. 10 do 18 (prócz poniedziałków).
KINA
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Sławne miłości” (panorama) prod. franc. doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Ostatni kurs” pr. pol. doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Byłem Montgomerym” prod. ang. doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOSC (Przybyszewskiego 15) „Czarny monok” prod. franc. doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 123) „Zawrót głowy” prod. USA, g. 20, 30 (Kino czynne tylko w dni pogodne).
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Miłość w górach” (panorama) prod. czeskiej doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Tyś się oczył dr Mabuse” prod. NRF doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kiliński) „Rejs”, „Czy wiecie, że... 1-63”, „Marbi i matka” g. 10, 12, 30

KINA I KATEGORII

„Zbrodnia” prod. wł. doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Dwie strony medalu” prod. ang. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
SIYLOWY (Kilińskiego 123) „Jak zdobyć meża” (panorama) prod. USA, doz. od lat 16, g. 15, 15, 18, 20, 15, 30
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Podpisano: Arsen Lupin” prod. franc. doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ZACHETA (Zgierska 26) „Koni polny” prod. radz. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

Szombierki liderem

Srodowa kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi piłkarskiej przyniosła dwie niespodzianki. W Warszawie słabo spisująca się dotychczas Gwardia wygrała z Legią - 2:1. O drugą niespodziankę postarali się piłkarze Stali Rzeszów, którzy na własnym boisku pokonali Odrę Opole - 3:2. Nastąpiły więc duże przetasowania w tabeli. Na pierwsze miejsce wysunął się beniaminek ekstraklasy, zespół Szombierki Bytom, który wysoko pokonał w Raciborzu tamtejszą Unię - 5:2. Bytomianie nie stracili dotychczas - jako jedyną drużyną - punktu, mając przy tym bardzo korzystny stosunek bramek - 11:3. Dotychczasowy przewodnik, warszawska Legia, spadł na 4 miejsce.

TABELA

1) Szombierki Bytom	6:0	11:3
2) Zagłębie Sosnowiec	5:1	5:3
3) Górnik Zabrze	5:1	3:1
4) Legia Warszawa	4:2	10:5
5) Gwardia Warszawa	4:2	4:3
6) Polonia Bytom	4:2	6:6
7) Unia Raciborz	3:3	7:9
8) Odra Opole	2:4	5:5
9) Stal Rzeszów	2:4	6:7
10) Arconia Szczecin	2:4	4:5
11) Wisła Kraków	2:4	2:3
12-13) LKS Łódź	1:5	3:7
14) Pogoń Szczecin	1:5	3:7
15) Ruch Chorzów	1:5	4:9

Porażka faworytów

Derby Warszawy zakończyły się porażką warszawskiej Legii. Drużyna Gwardii zwyciężyła niespodziewanie 2:1 (1:1). Bramki dla niej zdobyli: Wyszomirski oraz Marks. Strzelcem jedynego bramki dla Legii był Blaut.

Mimo dobrej gry ŁKS zostawił punkty w Zabrzu ulegając Górnikowi 1:2

Muszę wyznać, że z niemałym bagażem obaw jechałem do Zabrza. Wprawdzie mistrz Polski był w przeszłości nie zawodnym dostarczycielem punktów dla ŁKS, czasy się jednak zmieniły i od roku remis był szczytem marzeń czerwono-białych. Tym razem byli oni bliżej odnowienia tradycji. Przez ponad godzinę prowadzili 1:0 i co najmniej jeden punkt był do wywalczenia. Wypadki potoczyły się

jednak inaczej, niż tego pragneliśmy... W pierwszej części meczu lodzianie sprawiali b. dobre wrażenie. Tak dobre, że miejscowa publiczność zamiast oklaskami, akcje Górnika kwitowała gwizdami. Złuszczą prawa strona łódzkiego napadu funkcjonowała znakomicie, co w 18 min. doprowadziło do zdobycia bramki. Sass sprytnie wyłożył piłkę Szulcowi i ten w pełnym biegu przetrzucił ją nad wybiegającym Kostką.

W przerwie Górnik dokonał przetasowania drużyny. Na miejsce słabo spisującego się Słomianego poszedł Floreński. Poł został przesunięty do pomocy, a w napadzie pojawił się Szoltyś. Zabranom urosły skrzydła. Przez dobry kwadrans się dzielił na połowie ŁKS i stworzył prawdziwe hokejowy zamęt. Mimo wielu dogodnych okazji nie zdołał jednak zmusić Horna do kapitulacji. Udało się to w 63 min. Osiłże. Za przypadkową rekę Kowalskiego sędzia podyktował rzut wolny. Egzekwował go Gawlik i posłał piłkę wprost na głowę nadbiegającego stopera Górnika, a w ulamek sekundy później Horn mógł już tylko wyjmować piłkę z siatki.

Zwycięską bramkę zdobył w 16 min. później Wilceź. I nie odbyło się to bez kolizji z przepisami gry. Moim zdaniem zabranin otrzymał piłkę na wyrażnie spalonej pozycji. Wtedy ŁKS rzucił się do gwałtownej kontrofensywy, było jednak zbyt późno, aby odrobić stratę. Mecz rozpoczął się ceremonią wręczenia Osiłże „Złotej koszulki”, nagrody red. „Sport” ufundowanej dla najlepszego piłkarza roku. Wkrótce mieliśmy się okazać przekonani, że dostała się ona w dobre ręce. Osiłże obok Lentnera, był z pewnością najlepszym zawodnikiem zwycięskiej drużyny.

W ŁKS podobał się Dawidczyński, Sadek, Kowalski i Szulc. Nieoczekiwanie słabo zagrał Kowalski, co w poważnym stopniu odbiło się na bojowości napadu. Drużyny grały w składach: ŁKS - Horn, Walczak, Kowalski, Białas, Czop, Suski, Dawidczyński, Sass, Szulc, Sadek, Kowalski. Górnik - Kostka, Słomiany (Szoltyś), Osiłże, Olszówka, Gawlik, Floreński, Czok, Wilceź, Lubański, Pol, Lentner. Sędziował Łoziński z Warszawy, widzów około 10.000.

K. Rozmysłowicz

Pojedynek beniaminków Unia - Szombierki 2:5 (1:1)

W Raciborzu miejscowa Unia przegrała z Szombierkami Bytom 2:5 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sobek i Wilim po dwie oraz Pośpiech. Punkty dla gospodarzy uzyskali: Michałski (z karnego) i Zaczek. Sędziował Brestlein z Łodzi. Widzów około 12 tys.

Pojedynek rewelacyjnych beniaminków ekstraklasy zakończył się wysoką porażką gospodarzy. Unia ruszyła z impetem do natarcia i już w drugiej minucie uzyskała prowadzenie. Za „reke” na polu karnym sędzia podyktował jedenastkę, którą Michałski pewnie wykorzystał. Po objęciu prowadzenia raciborzanie zastosowali taktykę defensywną. Zespół Szombierek grał szybko w polu, nie zawsze jed-

nak czysto. Rezultatem ich ostrej gry były kontuzje Kitla i Klimaszki. W momencie, kiedy opuszczał boisko ten drugi, wynik był remisowy. Osłabienie Unii, Szombierki natychmiast wykorzystali, strzelając w kilkunastu minutach czterech bramek. Zwycięstwo gości jest jak najbardziej zasłużone. Przewyższali oni gospodarzy pod każdym względem. Warto dodać, że filar raciborskiej drużyny, Wiesłowski, bronił w tym spotkaniu bardzo słabo. W zespole Szombierek wyróżnili się: Działach, Peszek, Sobek i Wilim. W Unii na pierwszy plan wybił się niezadowolony Michałski. Oprócz niego na wyróżnienie zasługują: Zaczek i Klimaszka.

Polonia-Pogoń 2:1 (1:1)

Polonia Bytom pokonała w ściebie Pogoń Szczecin 2:1 (1:1). Bramki dla Polonii strzelił: Pogrzeba i Libarda, a dla Pogoni Kielec. Sędziował Nowak (Zielona Góra). Widzów ponad 10 tys.

Polonia Bytom pokonała w ściebie Pogoń Szczecin 2:1 (1:1). Bramki dla Polonii strzelił: Pogrzeba i Libarda, a dla Pogoni Kielec. Sędziował Nowak (Zielona Góra). Widzów ponad 10 tys. Spotkanie dostarczyło wiele emocji. Liczne zebrane widowni. Gra była żywa, prowadzona w szybkim tempie, a napastnicy obu zespołów stwarzali wiele groźnych sytuacji podbramkowych. Po zmianie stron gra była nadal prowadzona w szybkim tempie. Obaj bramkarze: Białek z Pogoni i Szymkowiak z Polonii

Wisła-Zagłębie 1:2 (0:1)

W Krakowie Wisła przegrała z GKS Zagłębie 1:2 (0:1). Bramki dla Zagłębia zdobyli: Kosider i Płecyk, a dla Wisły Płachta. Sędziował Łazarewicz z Poznania. Widzów ponad 15 tys.

Wisła przegrała z GKS Zagłębie 1:2 (0:1). Bramki dla Zagłębia zdobyli: Kosider i Płecyk, a dla Wisły Płachta. Sędziował Łazarewicz z Poznania. Widzów ponad 15 tys. Drużyna krakowska przegrała zaskakująco z poprawnie i dobrze taktycznie grającym przeciwnikiem. Atak Wisły, w którym wystąpił 2 pomocników: Warmus i Płachta, nie potrafił wykorzystać kilku pozycji, kiedy bramka Zagłębia była niemal pusta. Pełnowartościowym zawodnikiem w Wisle był jedynie Monica. Dobrze również spisujący się Skupnik doznał kontuzji i musiał opuścić boisko, a zastępujący go Horda był jednym z najsłabszych piłkarzy. Środkowy obrońca Wisły, Kawula, zawiął drugą bramkę, kierując piłkę w

stronę Płecyka, który z bliskiej odległości strzelił do siatki. W drużynie Zagłębia, grającej bez Spiewaka ze Strzałkowskim w linii obrony, do najlepszych zawodników należeli: Majewski, Gałęzka, Krawiarz i Bazan.

Pierwszy punkt Ruchu

W Szczecinie Arkonii zremisowała z Ruchem Chorzów 1:1 (0:1). Bramki dla Ruchu zdobył Płeda z rzutu karnego, natomiast wyrównał Gzel. Sędziował Urbański z Bydgoszczy. Widzów ok. 15 tys.

Wynik remisowy nie krywił żadnej z drużyn, chociaż trzeba przyznać, że zarówno zespół Ruchu, jak i Arkonii mogli pojechać ten rozstrzygnięcie na własną korzyść. Napastnicy obydwu zespołów, a szczególnie Ruchu, nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji do zdobycia bramek. Sam Faber, który - jak się wydaje - wraca do reprezentacyjnej formy, miał szansę strzelić co najmniej dwie bramki. W drużynie gospodarzy dobrze zagrała obrona i szczęśliwie broniący Kwiatkowski. Słaczka, grający ze wzmocnioną defensywą, walczący bardzo ambitnie, demonstrował - jak dawniej - niezłą formę. Chocznianie grali znacznie lepiej niż z Szombierkami i Unią Raciborz.

Żalobna kronika

Dzisiaj, o godz. 17.30 na ementarzu zarzewskim odbędzie się pogrzeb znanego i cenionego sędziego bokserkiego, Ireneusza Brauna.

Odra traci punkty w Rzeszowie

Stal Rzeszów pokonała na własnym boisku Odrę Opole 3:2 (2:0). Bramki dla Stali zdobyli: Kruk, Stawarz i Poświat, dla Odry - A. Bania i Gajda. Sędziował bardzo dobrze Kowal z Katowic. Widzów ok. 15 tys.

Gospodarze, podobnie jak w meczu z Szombierkami, w miejscowości ruszyli do gwałtownego natarcia i już w pierwszej minucie, po ładnej kombinacji Stawarz - Krupa - Kruk ten ostatni zdobył pierwszą bramkę. Przez pół godziny Stal utrzymywała miąższą przewagę. Jedynym pech nie pozwolił jej w tym okresie uzyskać jeszcze więcej bramek. Goście grali dostojnie, jak „ze związanymi nogami”, a ich atak zdobył się zaledwie na kilka anemicznych zagrań. Po-

tem nastąpiła gwałtowna zmiana sytuacji. Stal jakby nagle zabrakło kondycji, zaczęła grać chaotycznie, w wyniku czego Odra zdobyła wyraźną przewagę, która utrzymywała się do 20 min po przerwie. Następnie gra się wyrównała. Ogółem mecz stał na dość dobrym poziomie, był bardzo emocjonujący i obfitujący w efektywne bramki. W zespole gości podobała się trójka napastników - Jarek, A. Bania oraz Gajda (po przerwie) i pomocnik Wiacek. Renomowany Szczepanik miał sporo trudności ze świetnie dysponowanymi lewoskrzydłowymi Stal - Stawarzem. Poza nim w Stali bardzo dobrze zagrał obaj pomocnicy: Winarski i Kohut, w ataku Kruk

mandolinistów LRPR pd. E. Ciukczy, 17.30 (L) Aktualności łódzkie, 17.45 „Pan Filmdruk robi karierę” aud. Z. Wojciechowskiego, 18.00 (L) „Melodia, rytm i piosenka” aud. A. Królikowskiego, 18.20 (L) Gra Poznańska 15 Radiowa z udziałem solistów, 18.45 Chwila muzyki, 18.50 „Nowiny sprzed 300 laty”, 19.00 Wiadomości, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia, 19.45 Rep. z festiwalu chopinowskiego w Dusznikach, 20.30 Muzyczna mełodia i ryt mów, 21.00 z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna, 22.00 „O duchach, markizie, niefortunnym opiekunach” przy mikrosłuchowisku, 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

- 17.54 Łódzkie wiadomości dnia
- 18.00 „Spotkania z przyrodą” - program filmowy (W)
- 18.25 TV Magazyn wojskowy - „Na ładzie i morzu” (Gd.)
- 19.00 „Zwierzaki pod lupą” - reportaż z Instytutu Badawczego w prasim ZOO (Praga)
- 19.50 Dobranoc (W)
- 20.00 Dziennik TV (W)
- 20.30 Magazyn „Nie tylko dla pań” (W)
- 21.00 PKF (W)
- 21.10 „Falszywy ślad” - film fab. prod. ang. dozw. od lat 16 (W)
- 22.10 Wiadomości dziennika TV (W)

Radio i telewizja

CZWARTEK, 22 SIERPNI

PROGRAM I

- 8.00 Wiadomości, 8.05 Muzyka i aktualności, 8.30 Piosenka dnia, 8.45 Muzyka, 8.50 Pogadanka filozoficzna, 9.00 Ryszard Strauss: fragment z Bał. „Krem smietankowy”, 9.20 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej, 10.00 „W 20 rocznicę Wojska Polskiego” aud. dokumentalna, 10.25 Chwila muzyki, 10.30 Metodie paryskie, 10.40 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, 11.00 Legenda o pięknej Mazonie, 11.20 Sully rozrywkowe, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.05 Wiadomości, 12.15 „Rokietcy kwadrans”, 12.45 Muzyka ludowa narodów radzieckich, 13.00 Koncert rozrywkowy dla czasosłuchaczy, 14.00 Proszę mówić słuchamy, K. Dąbrowski, 14.30 (L) Koncert rozrywkowy orkiestry mandolinistów LRPR pd. E. Ciukczy z udziałem J. Sidorowicza - piosenki, 15.00 Wiadomości, 15.10 Postęp w gospodarstwie domowym, 15.20 Jan Sebastian Bach: Preludium i Fuga nr 23 H-dur, 15.25 Melodie z opt. „Lentna piosn”, 15.35 Płyty „Polskich Nagran” aud. w oprac. B. Frydrychowicza, 16.05 Z życia Związku Radzieckiego, 16.35 Program młodzieżowy „Poszukiwacze złota”, 17.00 Wiadomości, 17.05 Z plecakiem po kraju, 17.25 Dekada kultury litewskiej, Z twórczości kompozytorów klasycznych, 18.00 Reportaż literacki, 18.20 Publicystyka zagraniczna, 18.30 Taneczny kwadrans z orkiestrą Karella Krautgartnera, 19.05 „Głód” audy-

- cja J. Dąbrowskiej, 19.45 Utwory popularne, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.26 Wiadomości sportowe, 20.30 Giacomo Puccini: Madame Butterfly, opera w 3 aktach, 22.05 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości.
- PROGRAM II
- 8.30 Wiadomości, 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”, 8.45 Chwila muzyki, 8.50 Polskie melodie ludowe w wyk. Zespołu Ludowego PR, 9.05 Koncert solistów, 9.40 Muzyka dla wszystkich, 10.30 „Miłość” opow. J. Doydajusa, 11.00 Tradycje rodzimej kultury w twórczości kompozytorów polskich, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.05 Wiadomości, 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów, 12.45 (L) Mgłązyn dla wsi, 13.00 Muzyka symfoniczna, 13.25 Duet fortepianowy Rawicz i Landauer z zespołem wokalnym, 13.45 (L) Informatyka dnia, 13.50 (L) Aktualności łódzkie, 14.05 (L) „Calendariem kultury muzycznej” aud. w oprac. Busiakiewicza, 14.35 (L) Piosenki Niewiadomskiego śpiewa Alfred Orda, 14.45 Świeckie utwory chorałowe, 15.00 W letnie popołudnie gra orkiestra Wai-Berga, 15.30 Audycja dla dzieci „Z piosenką jest nam wesoło”, 16.00 Wiadomości, 16.05 G. Rossini: Uwertura do op. „Sioła ziołdziej”, 16.15 (L) Polskie melodie rozrywkowe gra orkiestra LRPR pd. H. Debiecha z udziałem: T. Wozniakowskiego - piosenki i B. Hardego - organy, 17.20 (L) Melodie litewskie gra orkiestra

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

PATRICK QUENTIN (19)



Tłum.: IZABELA DĄBSKA

Nie zauważyłem nigdzie śladu krwi - żadnego okaleczenia na zwłokach. Tylko pozycja, w jakiej leżało ciało, była okropna! Fogarty leżał wyciągnięty na brzuchu; tylko w skarpetkach i krótkich kałasonach. Górna część ciała miała owianą jętką dziwnym ubraniem, którego nie rozpoznałem od razu. Lopiero stopniowo zidentyfikowałem je jako znany mi z ilustracji - kaftan bezpieczeństwa. Grube płótno obcisnięte było ciasno na jego nagim, potężnym torsie, unieruchamiając oba ramiona wzdłuż tułowia. Dookoła szyi okreconą miał zaimprovizowaną linę, uplecioną z podartych na paski ręczników. Ta sama lina przymocowana była drugim końcem do kostek, odciągając głowę i nogi mocno do tyłu tak, że nieszczytny Fogarty wyglądał jak pływak, nurkujący „jaskółką”, zatrzymany z jakiegoś niezanego powodu w powietrzu. Zauważyłem też, że nogi ma związane własnym krawatem i pasciem, a chustka do nosa przytrzymuje knebel, zrobiony ze strzędzów ręcznika.

Całość przypominała jakąś surrealistyczną rzeźbę, symbolizującą, czy apoteozującą agonię. Potężny kościel i napięte muskultury zmarłego, usiłującego widocznie do ostatnich chwil życia nadludzkiem wysiłkiem zerwać pęta sprawiały niesamowite wrażenie. Fogarty nie żył. Instykt powiedział mi to natychmiast, nim jeszcze zobaczyłem linę ze strzędzów ręczników, zaciśniętą dookoła szyi. O śmierci świadczyła także nienaturalnie wykrecona głowa, odciągnięta w tył ciężarem wygiętych stóp. Twarz miał kurczowo wykrzywioną, rozpaczą w martwych oczach. Uświadomiłem sobie, że jestem sam na sam ze śmiercią w pokoiku podobnym do marmurowego mauzoleum. Ogarnął mnie gwałtowny atak klaustrofobii - strach, że oszaleję, jeżeli chociaż chwilę dłużej zostanę w tej kabine z niskim pułapem. Przypomniałem sobie klawiję od zewnątrz klucz i wybiegłem czym prędzej z kabiny. Drżącymi palcami przekreśliłem klucz w zamku, wsunąłem go do kieszeni. Rozejrzałem się po korytarzu na prawo i lewo i ruszyłem przed siebie. Myśli kłębiły mi się bezładnie w mózgu - jedno tylko zdanie powtarzałem uparcie: - Doktor Lenz... muszę iść do doktora Lenza! Zupełnie nie słyszałem kroków doktora Moreno, który nagle wyłonił się zza zakrętu korytarza. Na mój widok zatrzymał się i rzekł, wpatrując się we mnie czarnymi, hipnotyzującymi oczami, - Bardzo wcześniej wstał pan dzisiaj, panie Duluth. - Moje palce dotknęły klucza w kieszeni płaszcz. - Muszę natychmiast zobaczyć się z dokto-

rem Lenzem! - oświadczyłem zdecydowanie. - Doktor Lenz jeszcze śpi. - Ale ja muszę się z nim zobaczyć. - Czy pan sam wrócił do swego pokoju, panie Duluth, czy pan woli żeby pana odprowadził? - Nie mam najmniejszego zamiaru wracać - odpowiedziałem. - Stałem chwilę spokojnie, starając się opamiętać. Potem dokończyłem: - Zasło coś bardzo poważnego. - Doprawdy? - Coś, co mogę powiedzieć wyłącznie doktorowi Lenzowi. Czy pozwoli mi pan teraz do niego pójść? - Niech mnie pan posłucha, panie Duluth - Moreno starał się mnie uspokoić w swój zwykły, stanowczy sposób. Nagle pomyślałem, że nie ma właściwie po co ukrywać tego, co wiem. Moreno i tak dowie się o wszystkim wcześniej czy później. - Proszę, doktorze, niech pan ze mną pójdzie - zaproponowałem ponuro. - Poszedł ze mną do gabinetu fizykoterapii. Otworzyłem drzwi, nie byłem jednak w stanie wejść do kabiny. Kiedy Moreno odsunął zasłonek, zobaczyłem jak opadła mu szcęką. Ale gdy odezwał się, głos jego brzmiał rzeczowo i spokojnie. - Kiedy pan go znalazł? - Opowiedziałem mu wszystko ze szczegóła-

mi. Powoli, z rozmysłem, wyjął z kieszeni chusteczkę do nosa i przetarł czoło. - Czy teraz pozwoli mi pan pójść do doktora Lenza? - spytałem. - Pójdźmy do niego razem - odpowiedział. ROZDZIAŁ IX Po rozmowie z doktorem Lenzem byłem zupełnie roztrzęsiony. Lekarze odesłali mnie do łóżka, a bardzo dzisiaj blada i uroczyista siostra Brush przyniosła mi śniadanie do pokoju. Po wypiciu filiżanki czarnej kawy, poczułem się nieco lepiej i starałem się uporządkować wydarzenia ostatniej doby. Ale okropna i zupełnie nieoczekiwana śmierć Fogartyego zaciemniała je jeszcze bardziej. Nie mogłem wymyślić żadnego sensownego pogody, dla którego komukolwiek potrzebne było zabicie pielęgniarki. Przypomniałem sobie wyraz twarzy doktora Lenza, kiedy mi powiedział: „Czuję, że w tym sanatorium przebywa ktoś, kogo tu nie powinno być”. Lenz mógł uważać, że to dzieło szaleńca, ale instykt mówił mi co innego. Cała sprawa miała aspekt albo rozyśnienie zbyt szalony - albo za bardzo, za straszliwie trzeźwy. Z ulgą powitałem siostrę Brush, która zaproponowała, żebyśmy wstał. - Doktor Lenz chciałby z panem jeszcze raz porozmawiać - rzekła. (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96, Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-28, Sekretarz redakcji 204-75, Dział ekonom. 223-05, Dział miejski 228-32, 337-47, Dział woj. i „Panorama” 341-10, Dział sportowy 208-95, Dział kult. i Dział listów 343-80, NTU 303-04, (g. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Blurb: Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RS-W „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.